

№ 210

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 6-8 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się

Łódź.

ROZWIŃ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Środa, dnia 12 listopada 1924 r.

Sowiecka organizacja dywersyjna.

Dla rewolucjonizowania i szerzenia zamętu w państwach kapitalistycznych bolszewicy mają specjalne organizacje, zwane „zakordotami”. Organizacje takie istnieją w Moskwie i Charkowie. Posiadają one setki ekspozytur, rozsiłanych po całej kuli ziemskiej.

Ekspozyturami temi kierują liczne sekcje „zakordotu”. Wszystkie ekspozyтуры działające na terenie danego kraju podlegają odnośnej sekcji „zakordotu”.

Na czele „zakordotów” stoją najwibitniejsi przedstawiciele III międzynarodówki z rządu Sowieckiego: Zinowjew, Trocki, Burachin, Stalin, Dzierżyński, Radek i inni — w Moskwie, oraz Rakowski, Manuilski, Pietrowski itd. — w Charkowie.

Sekcja polska „zakordotu” posiada swe ekspozyтуры na pograniczu z Polską, a więc w Mińsku, Smoleńsku (główny ośrodek akcji), w Kijowie, Sławucie i całym szeregu innych punktów. Poza granicami Rosji ekspozyтуры sekcji polskiej istnieją w Gdańsku, Kownie, Berlinie, Wiedniu itd.

Na terytorjum polskiem tworzą one całą sieć organizacji dywersyjnej, a najwyższymi jej organami w kraju są „oblastrewtrojki”. Okręgowa „rewtrojka” obejmuje swą działalnością kilka województw. Drugim stopniem organizacji są „gubrewtrojki” (wojewódzkie rewtrojki), dalej idą „ujezdrewtrojki” (powiatowe) i „wolestrewtrojki” (gminne).

Wszystkie one są ściśle uzależnione od ekspozytur „zakordotu” i żadnej łączności bezpośredniej pomiędzy sobą nie mają, a członkowie ich nie wiedzą nawet nawzajem o swym istnieniu.

W latach ubiegłych komitety dla roboty wrotowej w Polsce wysłali swych ludzi, ale po rozkonspirowaniu całego szeregu organizacji powstańczych w kraju i przelapaniu spiskowców (r. 1921) zmienili taktykę. Odąd wszystkie centra kierownicze pozostały niemal niewidoczne dla naszej władzy — poza granicami Polski, a wewnątrz znajdują się tylko „rewtrojki” z miejscowej ludności skompletowane, z których bolszewicy w miarę potrzeby tworzą te lub inne organizacje o charakterze dywersyjnym — powstańczym.

Akcję dywersyjną po dość długiej przerwie, wykonywaną dla tworzenia „rewtrojek”, rozpoczynają bolszewicy dopiero w r. 1923. Za hojną opłatą kaptują oni na swą stronę szajki bandyckie po obydwu stronach granicy zarówno na naszym jak i na sowieckim terytorjum, część ich skoszarowują i ćwiczą, resztę wysyłają do rodzinnych wiosek na kresach

wschodnich jako miejscową rezerwę strategiczną.

Na pograniczu z Polską rozpoczyna się cyrkulacja z polskiego terytorjum na drugie znajdujących się na służbie sowieckiej bandytów, którzy robią wywiady i przygotowują grunt dla napadów dywersyjnych ze zewnątrz.

Kiedy wszystkie przygotowania do takiego napadu zostaną zakończone, nieliczna banda z kilku lub kilkunastu osób, grupami, albo w pojedynkę przekracza granicę polską i zbiera się następnie gdzieś w umówionym miejscu. Posuwając się naprzód wchłania w siebie rozsiłane tu i owdzie trójki. Po spełnieniu zadania miejscowi bandyci rozpraszają się po wsiach, a jądro bandy z dowódcą uchodzi zagranicę.

Miejsca, gdzie poszczególni członkowie „rewtrojek” otrzymują od łączników i kurjerów rozkazy, zowią się „lawkami” a miejscowości, gdzie przechodzą granicę — „perestrawopunktami”.

Ekspozyтуры „zakordotu” nie licząc personelu pomocniczego, składają się również z trzech osób: „politruka” (kierownik polityczny) i „wojenkoma” (komisarz wojenny) i „predkominterna” (przedst. III międzynarodówki).

W ciągu kilku lat walki z bandytyzmem naszym władzom bezpieczeństwa udało się zbadać dokładnie wszystkie szczeble organizacji dywersyjnej w Rosji. Wytypienie „jacejek” w kraju nie jest zadaniem zbyt łatwym. Wyłapywanie bandytów odbywa się powoli ale systematycznie i nie ulega wątpliwości, że wroga Polsce robota sowiecka z biegiem czasu będzie napotykała na coraz większe trudności. Nie trzeba wszakże zapominać, że źródła anarchii pozostają poza granicami naszego kraju. Bolszewicy zawsze znajdują opryszków, którzy się skuszają na pieniądze i możliwość rabunku.

Walka z dywersją jest zagadnieniem które pozostaje w ścisłym związku z całością spraw administracyjnych, politycznych i gospodarczych naszych ziem wschodnich. Największe trudności w walce z bandytyzmem nastroją polski bojaźliwy, obojętny lub wręcz niechętny stosunek ludności do jej wysiłków. Gdyby postawa ludności była inna, akcja dywersyjna sowieców stałaby się prawie niemożliwa.

Obok środków policyjno-represyjnych, jak do bry wywiad, korpus graniczny i sądy doraźne trzeba podjąć inne prace, któreby podźwignęły kraj z nędzy i zespoliły go mocniej z Polską.

Lud. Zieliński.

uchodzili wobec kulturalnego Zachodu za jakieś prymitywne, napół barbarzyńskie państwo azjatyckie, jeśli anarchii dewastującej nasze wschodnie województwa, bezzwłocznie i za wszelką cenę nie poskromimy i nie wytypiemy radykalnie.

Po Łunińcu, po bezprzykłaźnej kompromitacji b. wojewody Downarowicza i pińskiego komendanta policji, po niezliczonych wypadkach rzezi, złodziejstwa, pożogi i grabieży — znów wleży, niechywalnie na pad bandycki na pociąg, napad nadający Polsce wygląd jakiegoś dzikiego Kurdystanu.

Oczom się nie chce wierzyć, gdy się czyta relacje telegraficzne o tych wypadkach. Z Warszawy wychodzi do Baranowicz pociąg, zaopieczony mieszkańcami Kresów, urzędnikami kupcami, policjantami i żołnierzami. I oto nagle w województwie nowogrodzkim, w lesistej i bagnistej okolicy pomiędzy stacją Domanowem a Leśną wyjęto szynny i kłocę położone w poprzek toru. Pociąg staje, wtedy 45 bandytów, uzbrojonych od stóp do głów w rosyjskie karabiny plechoty, w dwa ręczne karabiny maszynowe systemu Focha i w granaty ręczne, przeprowadza gruntowną i systematyczną rewizję wagonów, zabija policjanta, ciężko rani oficera ułanów i podoficera, którzy mieli odwagę się bronić, obrabowuje podróżnych z pieniędzy, kosztowności i ubrań i ulatnia się, wypełniwszy do joty ułożony zgóry plan „ataku dywersyjnego”.

Czy to autentyczna relacja o rzeczywistym fakcie, który wydarzył się w Polsce XX wieku, czy też wyjętek z jakiejś fantastycznej powieści Karola May'a?

Podobnych, mniej lub więcej drastycznych napadów bandyckich, któremi przeważnie kieruje sztab generalny, urzędujący gdzieś na pograniczu w Rosji Sowieckiej, zdarzyły się już setki na Kresach mieszkający nie są pewni dnia ani godziny, żyją w ustawicznym niebezpieczeństwie utraty życia i mienia, normalne życie prywatne i publiczne zostało zahamowane, a rząd dotąd nie znalazł skutecznych sposobów zaradzenia temu hańbiącemu stanowi rzeczy.

Pomianowane generałów wojewodami, wydano mnóstwo papierowych i najczęściej komicznych, bo niewykonalnych, przepisów o pogotowiu obronnym, według których każdy dom na Kresach miałby się zamienić w jakieś niezdobyte Verdun, pociesza się opinię publiczną zapowiedziami, że specjalny korpus ochrony pogranicza już, już zaczyna obejmować swą je posterunki, a tymczasem kandydackie napady bandyckie powtarzają się najbezczelniej dalej.

Zaiste niewyczerpana jest cierpliwość Polaków, bo w żadnym innym państwie cywilizowanym nie ścierpianooby takiego rządu, ani takiego ministra spraw wewnętrznych, który z olimpijskim spokojem przygląda się od kilku miesięcy, jak nasze Kresy wschodnie przemieniają się w dzikie pola, jak się wyrzyna ich mieszkanców, pali i rabuje ich mienia.

Dlaczego p. minister Hübner oddawna nie spowodował używania w szerokim zakresie wojska dla tłumienia bandyckiej anarchji na Kresach? Dlaczego akcja represyjna ogranicza się stereotypowo do zjechania na miejsce wypadku oddziału wojewódzkiego i wysłania w pośpiechu małego oddziału policjantów?

A przedewszystkiem dlaczego p. Minister Hübner dotąd nie postarał się o zaprowadzenie na Kresach stanu wyjątkowego? Wszak w konstytucji znajduje się do tego najzupełniej wystarczająca podstawa:

Art. 124 konstytucji postanawia, że stan wyjątkowy, t.j. czasowe zawieszenie praw obywatelskich, a mianowicie wolności osobistej, nietykalności mieszkania, wolności prasy, tajemnicy korespondencji, prawa koalicji, zgromadzania się i zawierania stowarzyszeń, może nastąpić nie tylko podczas wojny, albo gdy grozi wybuch wojny, ale także w razie ruchów wewnętrznych, lub rozległych knowań o charakterze zdrady stanu, zagrażających konstytucji Państwa, albo bezpieczeństwu obywateli.

Ustawiczne napady bandyckie, częstokroć araabę

AZJATYCKIE STOSUNKI.

W chwili, gdy Francja, wskutek nawiązania stosunków dyplomatycznych z Sowiecami i płynącej stąd konieczności utworzenia ambasady w Moskwie, postanowiła dla zaznaczenia wagi, jaką przywiązuje do sojuszu polsko-francuskiego, podnieść równocześnie także poselstwo francuskie w Warszawie do godności ambasady i w ten sposób dała przykład, za którym pójdą prawdopodobnie także inne państwa, przyczyniając się wybitnie do podniesienia autorytetu Polski na terenie międzynarodowym — równo-

ześnie dzieją się u nas rzeczy tak horrendalne i w państwie praworządnym tak trudne do pomyślenia, że słuszniej zapytać się godzi: gdzie żyjemy? W Europie środkowej, czy też w głębi Azji, w jakiejś Mandżurji, Turkestanie, albo w innym podobnym kraju?

To, co się dzieje na Kresach wschodnich, kompromituje Polskę w oczach całego świata cywilizowanego. I choćby wszystkie państwa postów wzięte w Warszawie zamianowały ambasadorami, będziemy

wane przez sąsiednią potencję, częściowo przez wewnętrzną wrogów Państwa — to są właśnie owe ruchy wewnętrzne i knowania o charakterze zdrady stanu, w najwyższym stopniu zagrożające bezpieczeństwo obywateli.

Ale p. Hübner twierdzi, że stanu wyjątkowego zaprowadzić nie można, bo to „zrobiliby złe wrażenie”. Na kim? Chyba ani na zagranicy, ani na opinii publicznej. Może tylko na posłack z „Wyzwolenia”. Jeśli jednak p. Hübner ceni wyżej „dobre wrażenie” panów z „Wyzwolenia”, niż interes Państwa, to nie jest człowiekiem na właściwym miejscu.

Lloyd George usprawiedliwia się

W ostatnim numerze „Dtsche Allgemeine Zeitung” znajdujemy artykuł pióra zwyciężonego lidera liberałów angielskich Lloyd George'a, obecnie po klęsce Asquitha, kierownika partii liberalnej.

Na wstępie zaraz określa on wyniki wyborów angielskich jako niespodziewany przewrót „który dla nikogo nie powinien być niespodzianką”. Jeśli się zważy, ile momentów zbieżnych działało w jednym kierunku, jak niepopularnym był traktat z sowiektami, jak oddziaływać musiały trzy takie fakty, jak sprawa Cambella, list Zinowjewa i pożyczka dla sowiektów, to — wynik wyborów — zdaniem Lloyd George'a — nie mógł być wątpliwy. Groźba wywołania zametu, ujawniająca przez te dokumenty, popchnęła wyborców w stronę przeciwną, w ramiona konserwatystów, „podobnie jak straszne przejścia francuskiej rewolucji popchnęły naszych przodków w obiecia najciemniejszej reakcji”.

Ciężka klęska partii liberalnej była także do przewidzenia. Partia lib. znajdowała się w tak nieszczęśliwym położeniu, że była jezwczkiem u wagi i przed każdym głosowaniem stała przed alternatywą wywołania przesilenia, o ile nie chciała głosować przeciw własnemu przekonaniu. Szczególnie w sprawie mieszkaniowej i bezrobocia sytuacja taka przyniosła jej opinie słabości, niezdecydowania i tchórzostwa. Dzięki temu stała się ona przedmiotem drwin całego świata politycznego, nie wyłączając laburzystów, dla których tak wielkie ofiary ponosiła. Szkody stąd powstałe nie dadzą się zbyt szybko powetować. Rozterka wewnętrzna doprowadziła do tego, że posłowie liberalni nie wiedzieli, czy mają popierać rząd socjalistyczny, czy też go zwalczać. Zachowywali się wobec tego neutralnie, co było taktką najgorszą.

W dalszym ciągu Lloyd George w niesłychanie ostrym sposobie przeprowadza krytykę postępowania Labour Party, a szczególnie jej przywódcy, Mac Donalda. Nie uważa on by poparcie udzielone labourzystom w chwili ich przyjęcia do władzy miało być błędem. „Przypuszczaliśmy wszyscy — pisze Lloyd George — że Labour Party okaże na tyle zdrowego rozsądku, by zrozumieć, że egzystencja jej rządu zależy od poparcia liberałów i że stąd należy wstrzemięźliwie stosować swe własne zasady, i opinie przywódców liberalnych brać pod rozwagę... Przy rozsądnym zachowaniu się labourzystów byłaby taka kooperacja możliwa na całe lata. Dojrzałoby całe zniwo postępowych zarządzeń, które izba z roku 1924 dałoby honorowe miejsce w historii Anglii. Asquith mógł słusznie oczekiwać, że tak się stanie. Jakżeż mógł on przypuszczać, że przywódca wielkiej partii będzie się zachowywał jak drugorzędna primadonna zazdrosna, próżna, podejrzliwa i kapryśna. Człowiek większej miary byłby pozostawił ambitne drobiazgi na uboczu i przez ścisłą współpracę zadośćuczynił postulatowi nadarżającej się dobrej okazji. Nigdy dotychczas żaden premier nie ominął tak korzystnej okazji, która mu się zapewne już w życiu nie nadarzy”.

W dalszym ciągu Lloyd George zajmuje się kwestią, jakie skutki w przyszłości przyniesie dla partii liberalnej „głupota Mac Donalda”. Partia liberalna nie mogła usunąć zaraz rząd Mac Donalda, jeśli mu sama do osiągnięcia steru dopomogła. Tymczasem Mac Donald ulegał coraz silniej wpływom ekstermistów w swej partii. Wyglądało to tak, jak gdyby „Liberali” byli łańcuchami przywiązani do rwdwanu Mac Donalda i szli pod białym ekstermistów”.

Lloyd George uważa, że kiedy przystępowano do współpracy z labourzystami, należało postawić dwa warunki: Wniesienie projektu zmiany ordynacji wyborczej i zapewnienie, że rząd labourzystów będzie się w każdej sprawie radził liberałów

Strajk kolejowy w Austrii.

WIEDEN 11-11 (PAT) Dzienniki poranne stwierdzają zmniejszenie się napięcia w sytuacji strajkowej na kolejach. Wczoraj wieczorem odbyła się konferencja pomiędzy przedstawicielami organizacji funkcjonariuszy kolejowych a dotychczasowym prezesem administracyjnej komisji kolejowej Güntherem. Postanowiono zebrać się we wtorek popołudniu celem podjęcia na nowo rokowań. Rząd nie przyjął do wiadomości dymisji dra Günthera.

WIEDEN 11-11 (AW) W dniu dzisiejszym, w południe, podjęte rokowania w sprawie strajku kolejowego. Przeciwności się one do późnego wieczoru.

Rokowania idą bardzo opieszale i zakończenie się ich nie można się spodziewać wcześniej, niż we środę, strajk kolejowy zakończyłby się przeto najwcześniej w środę wieczorem.

PARYŻ 11-11 (PAT) „L'Oeuvre”, oma

wiając sprawę strajku kolejowego w Austrii, podaje przekonanie, że niewątpliwie socjaliści austriaccy nie wzruszają się ani postawą zajęta przez kanclerza Seidla, ani ewentualną interwencją Ligi Narodów, ani wreszcie groźba równoczesnego wybuchu strajku kolejowego na terytorjum Rzeszy, co oczywiście dałoby kryzysowi austriackiemu charakter groźnego konfliktu międzynarodowego.

WIEDEN 11-11 (AW) W dniu 11 b. m. odbyło się posiedzenie rady narodowej, na którym prezydent zawiadomił oficjalnie izba o dymisji z zaznaczeniem, że członkowie pełnić będą swe funkcje prowizorycznie nadal aż do chwili ukonstytuowania się nowego gabinetu.

Na tem posiedzenie rady przerwano. Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek.

Wczorajsze obrady sejmowe.

Demonstracyjny wniosek ukraińców zakończył się fiaskiem.

WARSZAWA 11 11 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu po referacie posła Rusinka, przyjęto w pierwszym rzędzie trzy projekty ustaw skarbowych, z których pierwsza dotyczy pozbawienia nieruchomości majątków, przyjętych na własność państwa jako dobra bezdziedziczne, druga — w kwestji zwolnienia od opłat publicznych osób, korzystających z praw eksterytorjalnych oraz szefów przedstawicielstw konsularnych obcych państw w Polsce, trzecia zaś wprowadza zmianę do statutu Banku Polskiego, umożliwiającą osobom, mającym mniej niż 25 akcji Banku Polskiego łączyć się dla uzyskania prawa głosu na walnem zebraniu.

Ustawy te przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Przy noweli do statutu Banku Polskiego zabrał głos poseł Frostig, krytykując politykę emisyjną i kredytową Banku Polskiego.

Odpowiedzi udzielił sekretarz skarbu w ministerstwie skarbu p. Klarner, dowodząc, że polityka Banku Polskiego, dotycząca zachowania pokrycia kruszcowego na tak wysokim poziomie, musiała być tak ostrożną.

Następnym punktem porządku dziennego było głosowanie nad wnioskami o votum nieufności dla rządu.

Zgłoszono w czasie pierwszego czytania preliminarza budżetowego na rok 1925 trzy wnioski: posłów Wasińczuka i Roguli o wyrażenie votum nieufności rządowi i o odrzucenie preliminarza na rok 1925, posła Skrzypy o wyrażenie votum nieufności i o odrzucenie budżetu oraz trzeci wniosek posłów Wasińczuka i Roguli o nieprzyjmowanie do wiadomości oświadczenia p. prezesa Rady Ministrów.

Na wniosek posła Rozmaryna pierwszy wniosek posłów Wasińczuka i Roguli rozdziałowo, a mianowicie, osobno głosowanie nad votum nieufności, osobno zaś nad odrzuceniem budżetu.

Do walki wyborczej partia liberałów nie była najzupełniej przygotowana. Spokojnym ton który jest cecha partii liberalnej w tym wypadku nie odniósł sukcesu, gdyż wyborcy byli przestraszeni. „Wołanie liberalizmu było zbyt słabe, by mogło się być dostać do uszu ludu!”

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Sprawa bandytyzmu na kresach na forum komitetu politycznego Rady Ministrów.

(wp) Komitet polityczny Rady Ministrów rozpatrzył w dniu wczorajszym sprawę bandytyzmu na Kresach i sprawę organizacji, i rozpoczęcia działania przez korpus ochrony granicznej. Oczekiwano, że w sprawie sposobu przeprowadzenia oraz utworzenia urzędu delegata do spraw kresowych ministerstwo spraw wewnętrznych wystąpi w najbliższych dniach z osobnym projektem na Radę Ministrów Min gen. Sikorski złożył obszernie sprawozdanie ze swego pobytu w Paryżu.

Minister oświaty, Miklaszewski referował sprawę komisji organizacji dla katedr ruskich Uniwersytetu w Krakowie oraz sprawę cerkwi prawosławnej w związku z chorobą metropolity Dionizego.

Głosowanie nad pierwszą częścią o wyrażenie votum nieufności odbyło się imiennie, przycem wniosek ten odrzucono 287 głosami przeciwko 52. Druga część wniosku o odrzucenie preliminarza budżetowego została odrzucona w zwykłym głosowaniu znaczną większością głosów. Dwa pozostałe wnioski, jako załatwione w pierwszym głosowaniu, nie były głosowane.

W ten sposób preliminarz budżetowy na rok 1925 w pierwszym czytaniu odesłano do komisji, przy czym przyjęto w drugim i trzecim czytaniu nowelę do ustawy o związkach zawodowych, względnie stowarzyszeniach i związkach.

Dalej załatwiono poprawki Senatu do ustawy o organizacji konsulatów i czynności konsularnych, z pośród których najważniejsza rozciąga przepisy tej ustawy na teren wolnego miasta Gdańska.

Następnie poseł Styczyński złożył sprawozdanie o wniosku posłów Hertza i Milczyńskiego o zmianie ustawy co do rozciągnięcia na obywateli państw obcych przepisów o odszkodowaniach z tytułu nieszczęśliwych wypadków przy pracy i niezdolności do pracy i td.

Komisja ochrony pracy uchwaliła rezolucję wzywającą rząd do przedłożenia Sejmowi ustawy o pomocy dla reemigrantów z Niemiec, wyasygnowania sum potrzebnych na ten cel, wreszcie uregulowania zaległych rent, które obywatele polscy nabyli z tytułu ubezpieczeń społecznych w Niemczech.

Izba rezolucje te przyjęła z poprawką posła Hertza, nakładającą na rząd wniesienie projektu ustawy w kwestji wyżej wspomnianej w przeciągu 4-ch tygodni.

Następnie bez ustnego uzasadnienia nagłosie przyjęto nagłosie 4-ch wniosków: Związku Lud. Narod. Chrześc. Demokr. Klubu Chrześc. Narod. P.P.S. w sprawie nadużyć skarbowych na G. Śląsku.

Na tem porządek dzienny został wyczerpany.

Powrót posła węgierskiego do Warszawy.

(wp) Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny, Węgier pan Belitska powrócił z urlopu do Warszawy i objął kierownictwo poselstwa.

Z komisji sejmowych.

(wp) Komisja dla spraw zagranicznych zebrała się pod przewodnictwem posła Dębskiego (Płast). Zgłoszono następujące referaty:

1) Projekt ustawy o ratyfikacji układu polsko-niemieckiego w sprawie opiekuńczej;

2) projekt ratyfikacji umowy polsko-niemieckiej o obrocie prawnym. Oba projekty referował poseł Szabeko (Z.L.N.) dalej projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji arbitrażowej między Polską a Austrią. Referuje poseł Raczkiewicz (Z.L.N.) dalej projekt ustawy o ratyfikacji umowy, zawartej między Polską a Rosją w przedmiocie bezpośredniej towarowej osobowej komunikacji. Referuje poseł Dąbski.

Referat posła Romockiego o projekcie ustawy w przedmiocie ratyfikacji konwencji pocztowo-telegraficznej z Rosją przyjęto. Referat pos. Romockiego przyjęto również i wybrano go do referowania na plenum.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji miał się odbyć wybór podkomisji do spraw rozbrojenia. Włoskowość wybrała 5 członków. Komisja zgłosiła następującą kandydaturę. nos. Stroński, Dąbski, Niedziałkowski.

kowski, Berezowski. Skład tej komisji nie jest jednak ostatecznie ustalony. Następane posiedzenie w czwartek.

Rekonstrukcja rządu.

(wp) Dopiero po odesłaniu budżetu do komisji rozpoczęła się rokowania nad rekonstrukcją rządu. Według c. t. j. kół politycznych zmiany obejmują ministerstwa: spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i ochrony pracy. Kombinacje osobiste są narazie przeważające.

Informowanie o odznaczeniach.

(wp) Prezydium Rady Ministrów rozesłało do wszystkich resortowych ministerstw rozkazy w sprawie informowania prasy o odznaczeniach nadawanych obywatelom polskim i obcym państw. W okólniku tym podkreślono, że informacji w tych sprawach udzielać może, o ile chodzi o odznaczonych obywateli polskich, Prezydium Rady Ministrów, o ile zaś o cudzoziemców, którym przyznano polskie odznaczenia, Min. Spraw Zagranicznych. Zarządzenie to ma na celu niedopuszczenie do tak często mylnych informacji w tej sprawie.

Przez porty polskie.

(wp) Rada Ministrów postanowiła złożyć Sejmowi projekt ustawy, mocą której całe wychodźstwo za ocean kieruje się wyłącznie przez porty polskie na Bałtyku. Koncesje na przewóz wychodźców mogą być wydawane linjom okrętowym jedynie z zachowaniem powyższego warunku.

TELEGRAMY.

HERRIOT USZCZĘŚLIWIONY.

PARYŻ 11 11 (AW) Herriot złożył dziś wizytę ambasadorowi angielskiemu, dziękując mu za pozdrowienia, nadesłane przez nowy rząd angielski.

Herriot oświadczył, że słowa Baldwina, wypowiedziane podczas poniedziałkowej mowy, są zadatkami współpracy rządów francuskiego i angielskiego

SOWIETY PROKLAMUJĄ UTWORZENIE JESZCZE JEDNEJ REPUBLIKI.

WIEDEN 11-11 (PAT) Jak donosi „Neue Freie Presse“, z Bukaresztu, rząd sowiecki ogłosił wczoraj urzędowo proklamację o utworzeniu republiki mołdawskiej. Z tego powodu w Tyraspolu i w 7 innych miejscowościach na lewym brzegu Dniestru odbyły się wielkie uroczystości.

PRZESILENIE W PARTJI KOMUNISTYCZNEJ W AUSTRII.

WIEDEN 11-11 (AW) „Wiener Allgemeine Zeitung“ donosi, że w austriackiej partii komunistycznej zaznacza się przesilenie. Najlepszym tego dowodem był słaby udział robotników w manifestacji w dniu 7 listopada r. b., w której wzięło udział zaledwie 300 osób.

Niemiecka partia komunistyczna, celem wspomoczenia austriackiej organizacji, wysłała w ciągu ostatnich kilku tygodni kilkudziesięciu agitatorów do Austrii, którzy szerzą tam obecnie propagandę wśród kolejarzy i robotników w związku z ostatnim strajkiem kolejowym.

O NAWIĄZANIE ROKOWAŃ HANDELOWYCH POLSKO — ŁOTEWSKICH.

RYGA 11-11 (AW) „Rygischer Nachrichten“, wyrażają ubolewanie z powodu niedojścia dotychczas do skutku rokowań handlowych między Polską a Łotwą.

„Deklaracja ministra Skrzyńskiego” pisze dziennik — wskazuje na wspólność interesów Polski i państw bałtyckich. Wyjaśnienia ministra w sprawie Kłajpedy i Litwy są zupełnie trafne i odchylenia się państw bałtyckich od pójścia po linii sojuszu z Polską, mogą być dla nich pod względem gospodarczym bardzo szkodliwe.

ROCZNICA ZAWIESZENIA BRONI WE FRANCJI.

PARYŻ 11-11 (PAT) Dziś obchodzono tu rocznicę ze zwykłą podniosłością, wobec olbrzymich tłumów ludności Paryża, rocznie zawieszenia broni i zwycięstwa sojuszników. W uroczystości, która odbywała się przed łukiem triumfalnym, wzięli udział: prezydent republiki Doumergue, premier Herriot, marszałkowie Foch, Tatin i Fayolle, członkowie rządu, korpus dyplomatyczny, oraz przedstawiciele wszystkich związków b. uczestników wielkiej wojny. Przy grobie nieznanego żołnierza zebrano sztandary wszystkich pułków, które brały udział w wojnie. Sztandary te w liczbie 250 w chwili przy-

Posiedzenie sejmowej komisji budżetowej.

Debaty nad ustawą skarbową.

WARSZAWA 11-11 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej przystąpiono do obrad nad dodatkową ustawą skarbową na rok 1924. Sprawozdanie o wykonaniu budżetu na rok 1924 wygłosił poseł Zdziechowski. Mówca ten, podkreśliwszy następnie znaczenie jawności rozpraw nad budżetem, stwierdził, że równowaga w budżecie na rok 1924 da się uzyskać jedynie tylko przez zmniejszenie wydatków, przy czym niezbędne jest także zmniejszenie stopy ruchomej w wydatkach w związku z systemem płac urzędniczych.

Następnie poseł Zdziechowski zastanawiał się nad tem, jakie nadzwyczajne środki miał skarb do dyspozycji w 1924 r., na co je zużył, czy może być pokryty deficyt wynoszący 160 milionów, dalej, czy wystarczy na pokrycie wydatków, związanych z ustawą skarbową 125 milionów, a wreszcie, czy pozostanie jeszcze jakaś rezerwa na pewne wydatki, związane z powiększeniem uposażenia urzędników.

Po przemówieniu posła Zdziechowskiego zabrał głos prezes ministrów Grabowski; stwierdzając, w krótkim przemówieniu, że niezbędnym jest przekazanie części rezerwy, minimum 60 milionów, na rok następny. Listopad i grudzień są najbardziej dochodowymi miesiącami i nie mogą być uważane za przeciętne. Te dwa miesiące dadzą nadzwyczajne wpływy, które mogą pokryć zwyczajne pensje urzędniczych, a wtedy rezerwa 60 milionów może być przelana całkowicie na 1 stycznia do kas skarbowych.

Po szczegółowej analizie referent dochodzi do wniosku, iż choć mamy pokrycie, lecz bliscy jesteśmy wyczerpania rezerwy.

Następnie komisja przyjęła preliminarz dodatkowy Sejmowi i Senatowi na rok bieżący bez zmian, i ministerstwa spraw zagranicznych, powiększając pozycję wydatków polestwa o 571.912 złotych.

Przeglądanie preliminarza dodatkowego Prezydium Rady Ministrów odłożono do następnego posiedzenia.

Baldwin o przyszłej polityce Anglii.

Zasadniczo będzie kontynuował politykę Mac Donalda.

We Francji rozczarowanie.

LONDYN 11-11 (PAT) Wczoraj wieczorem na bankiecie z okazji przyjęcia władzy przez nowego lorda majora premier Baldwin wygłosił, przemówienie, w którym twierdzi, że głównym staraniem rządu w dziedzinie polityki zagranicznej będzie ciągłość i stałość pracy dyplomatycznej.

Przechodząc do sprawy konferencji londyńskiej premier zaznaczył, że zasługi zeszłego rządu są znaczne, ale że należy jednocześnie podnieść fakt, że rozsądne i pełne rozumie polityczne postępowanie Herriota umożliwiło osiągnięcie pozytywnych rezultatów.

Rząd angielski, mówił dalej Baldwin, dotrzyma warunków traktatu lozańskie i będzie wymagał od Turcji zastosowania się również w sposób ścisły do tych warunków. Co się tyczy Rosji i Egiptu, to kwestie te są bardzo skomplikowane i narazie rząd powstrzyma się od wyrażenia swego zdania.

W końcu Baldwin oświadczył, że gabinet obecny przygotowuje ściśle i gruntownie opracowanie programu pracy.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ.

PARYŻ 11-11 (PAT) „Gaulois“ pisze: Przemówienia, wygłoszone ostatnio przez Baldwina dowodzą ciągłości polityki angielskiej. Zasadniczą rzeczą jest, iż Baldwin pod-

kreślił wolę Anglii uszanowania traktatów, których laborzyści chętnie byłiby się wyparli.

„Echo de Paris“, wyraża przekonanie, że kierownicy polityki angielskiej prowadzić będą w Europie politykę jak najmniej szego działania i jak najmniejszej odpowiedzialności. Jest to jednakże duży postęp, za znacząca dziennik, — gdy angielskie sfery kierownicze ponawiają swe oświadczenie że politykę swą oprą na traktatach pokojowych.

PARYŻ 11 11 (AW) Pertinax, na łamach „Echo de Paris“ krytykuje ostro mowę Baldwina i Chamberlaina. Pertinax uważa, że nowa polityka angielska nie będzie się różniła od polityki poprzedniego rządu. Nowy rząd nie będzie prowadził w Europie, a przede wszystkim w stosunku do Niemiec, polityki zmniejszonej aktywności. Rząd Baldwina pragnie wyciągnąć jaknajwiększe korzyści z aktu londyńskiego. Nowy rząd, podobnie jak rząd Mac Donalda, stara się wciągnąć Niemcy do Ligi Narodów.

O podpisaniu protokołu genewskiego — zdaniem Pertinaxa — nie może być mowy. Krytykuje on dalej również bardzo ostro Herriota, stwierdzając, że za swą kapitulację na korzyść Anglii otrzymał on wzajemnie garść komplementów.

Pertinax zwraca się wreszcie również i przeciwko ambasadorowi Herbettemu, twierdząc, że jest on niezdolny do spełnienia poleconych mu funkcji.

bycia prezydenta republiki na uroczystość, pochylili się przed grobem nieznanego żołnierza, gdzie złożono stosy kwiatów i wieńców. Pamięć bohaterów wojny uczczono minutą skupienia i zupełnej ciszy.

Wszystkie domy w mieście były bogato udekorowane flagami państw sojuszników.

W związku z uroczystym obchodem szóstej rocznicy zawieszenia broni i zwycięstwa sojuszników, Herriot wystosował oświadczenie do narodu amerykańskiego, z wyrazami pozdrowienia.

PIERWSZE POSIEDZENIE GABINETU BALDWINA.

LONDYN 11-11 (AW) 12 b. m. odbędzie się pierwsze posiedzenie gabinetu Baldwina. W dniu 2 grudnia nastąpi pierwsze posiedzenie parlamentu, a 9 grudnia uroczyste otwarcie sesji, z mową tronową.

Wielka rocznica.

Jederasty listopada...

Data wielka wiekopomna!...

W dniu tym Polska zamrtychwała,

Bo moc jakaś przeogromna

W piersiach naszych się zrodziła

I popchnęła nas do czynu.

Lecz nie na to, aby głowy
Nasze zdobić w liść wawrzynów

Aby deptać zbrojną stopą,

Grabić, niszczyć cudze ziemie,

Ale na to, aby Polsce

Zagrabione zwrócić mienie.

Każdy chwycił oręż w dłonie,

Ocknęła się Polska cała,

Tak, że butna dzicz krzyżacka

Przeraziła się, zadrżała,

Poddawała bez oporu.

Nam bez broni — zbrojnym w masowo

Kraj odetchnął wreszcie z ulgą:

Polska wolna już! Zwycięstwo!

I rozpostarł wolne skrzydła

Ptak wolności — orzeł biały,

Symbol naszych wielkich zwycięstw,

I potęgę naszej chwały!...

Poszybował górnym lotem,

By obejrzeć lasy, pola,

I te miasta i te wioski,

Które niszczył wróg — niewola!

Lecz nie zniszczył! Bo nasz Na

Nie dał ugiąć się w niewolę!

Bo ukochał ziemię ojców,

Każdy zagon swojej roli!

Przetrwaliśmy ciężkie losy

Więc i teraz wzniesmy czoła

Choć jeszcze ciągle mamy

Wrogów pełno dookoła!

WIADOMOŚCI Z KRAJU

OBRADY WŁAŻ HARCERSKICH W WARSZAWIE

(k) W dn. 1—3 br. odbył się w Warszawie zjazd władz harcerskich z całej Rzeczypospolitej. W pierwszym dniu załatwiono odprawy osobne komendantek i komendantów chorągwi, dwa dalsze dni zajęły obrady Naczelnej Rady harcerskiej wraz z przesłanymi, względnie delegatami zarządów oddziałów ZHP. Ogółem wzięło udział w tych obradach zgórą 50 osób odpowiedzialnych za kierownictwo organizacji harcerskiej we wszystkich województwach Polski.

Odprawą komendantek chorągwi żeńskich kierowała pani Marja Uklejska, Naczelniczka Główniej Kwatery żeńskiej w Naczelnictwie Związku. Sprawozdania komendantek dały obraz wysoce dodatnich wyników doświadczeń zlotowych; wzrosła sprawność drużyn, zapal, rozmach, wiara we własne siły i zaufanie społeczeństwa, zwłaszcza rzesz rodzicielskich, które zlot przekonał o fizycznych i moralnych korzyściach zdobywanych przez dziewczęta w harcerstwie. Wbrew obawom akcja kolonji i obozów wakacyjnych nie doznała z powodu błotnej uszczerbku; naliczono 60 obozów wakacyjnych żeńskich, zorganizowanych ubiegłego lata.

POLSKI UCZONY DORADCA RZĄDU
TURECKIEGO.

(k) Profesor Rostafiński, zaproszony przez rząd turecki, w charakterze doradcy ministerstwa, wyjechał przed kilkoma dniami do Angory. Opracował on, na życzenie rządu tureckiego wyczerpujący plan podniesienia kultury rolnej w Turcji, organizowania kooperatywy rolnych, hodowli owiec itp. Poza tem przedstawia dr. Rostafiński rządowi turekiemu oryginalny plan omyślenia błotnistych terenów i wytopienia nalarji.

Plan dra Rostafińskiego zakreszony jest na bardzo szeroką skalę. W miarę realizacji tego planu zwiększy się niewątpliwie wywóz z Polski do Turcji maszyn rolniczych i zboża siewnego.

WYKRYCIE NADUŻYC W P. K. U.
W RAWIE RUSKIEJ.

(k) Od dłuższego czasu obiegają w Rawie Ruskiej pogłoski o nadużyciach; popełnionych z okazji poboru na tamtejszym terenie. Dzięki łapówkom, cała masa zdrowych żydów została uwolniona od służby wojskowej. Komendant korpusu gen. Malczewski wysłał na miejsce komisję śledczą dla przeprowadzenia dochodzeń. Komisja stwierdziła tak daleko idące „nieformalności”, że komendant P. K. U. pułk Zapalski został zawieszony w urzędowaniu, a dwóch sierżantów zostało aresztowanych.

DAR NARODOWY DLA CURIE-SKŁODOWSKIEJ.

(k) Komitet Daru Narodowego dla Marii Curie-Skłodowskiej, naczele którego stoją pp. Trampczewski, Rataj i Miklaszewski wydał odezwę, wzywając społeczeństwo do składania ofiar na budowę Instytutu Radiowego dla uczczenia zasług uczonej Polki. Dzień zbiórki wyznaczono w Warszawie na 10 grudnia, jako w dzień imienin p. Skłodowskiej, na prowincji zaś na 14 grudnia.

ŻYDÓWKI Z FAŁSZYWEMI 5—CIO ZŁOTÓWKAMI.

(k) Do składu win i towarów kolonialnych Hermana Lewickiego, przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie, przyszły dwie żydówki i zażądały pudełka sardynek. Właściciel sklepu, otrzymawszy za towar banknot 5—cio złotowy, wątpli w jego autentyczność, przeto udał się do pobliskiego banku i dowiedział się, że banknot jest fałszywy. Wobec tego kupiec wezwał policjanta, który klientki odprowadził do I komisariatu. Tam okazało się, że są to: Paula Wajnsztajnowna i Chaja Brzozowska (oj, oj! Jakie katolickie nazwisko?) Będący na dyżurze w komisariacie st. przodownik Stanisław Zienkiewicz znalazł przy Wajnsztajnownie paczkę zawierającą 3 metry flaneli, świeżo kupionej w magazynie bławatnym p. l. „Czernik i Kozłicki” przy ul. Marszałkowskiej nr. 146. Po stwierdzeniu zawartości kasy ustalono, że aresztowane również zapłaciły w sklepie bławatnym fałszywymi banknotami 5—cio złotowymi. Z polecenia komisarza p. Klamrzyńskiego dokonano rewizji w mieszkaniach aresztowanych. W mieszkaniu Brzozowskiej w kieszeni ubrania znaleziono 9 sztuk fałszywych banknotów. Dalszem dochodzeniem zajęła się brygada fałszerska urzędu śledczego.

NADUŻYCIA PODATKOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

(k) Jak wiadomo nadużycia podatkowe na Górnym Śląsku zostały ujawnione dzięki doniesieniom osób prywatnych, które poddano sprawdzeniu przez szereg ankiet i specjalnie w tym celu delegowanych

Dlaczego generałowie milczą
o p. Piłsudskim?

Jeden z najzdolniejszych polskich oficerów, gen. Michaelis, odpowiada w „Warszawiance” na pytanie pos. Anusza; dlaczego polscy generałowie o książce p. Piłsudskiego milczą.

„Milczeliśmy — pisze nie dlatego, byśmy nie mieli nic do powiedzenia. Od chwili wskrzeszenia Polski ideologia zwycięstwa w polskim wojsku przyjęła tak swoiste formy nie odpowiadające często ani naszemu fachowemu przygotowaniu, ani doświadczeniu nabytemu w paru kampanjach, że w konieczności szeregu wojskowych wystąpił z memorjami, mającymi na celu uzgodnienie organizacji armji i jej wytworzenia z zasadami nauki wojennej. Staraliśmy się również wyświecić te kwestje w prasie, instytucjach prawodawczych i kołach społecznych. Wszystkie te wysiłki poszły na marne: odpowiednio zorganizowana obsada stanowisk nie pozwoliła na żadne uchwienia od

wybranej linii i metody, wszelkie „vota separata” spoczyły w aktach. Społeczeństwo zaś nasze traktuje kwestje wojskowe obojętnie. Więc cui bono mamy nadal kruszyć kopje? Przecież wspomniana przez sen Koskowskiego książka jest wyrazem tejsamej ideologii, która panuje w polskiej armji. Nie przekonamy tych, co nie chcą słuchać, jedynie możliwym skutkiem krytyki byłoby przeniesienie spraw na grunt osobisty. Nie chcemy więc dolewać oliwy do ognia, może się sam kiedyś wypali”.

Chyba wystarczy ciekawemu p. Anuszu! Jeden z najlepszych naszych generałów oświadcza że książka p. Piłsudskiego nie jest obiektywnym przedstawieniem wypadków. Żeby wypadki w niej opowiedane przedstawić we właściwym świetle, musiałoby się się zrobić przewrócić p. Piłsudskiemu! Po co więc — „dolewać oliwy do ognia”? Niech się sam „wypali”!

komisji. Przeprowadzone badania stwierdziły, iż w wielu wypadkach nawet dobrze prosperujące przedsiębiorstwa wykazały małe dochody, a nawet straty. W miarę badania księgowości poszczególnych przedsiębiorstw wykrywane są nadużycia a osoby, których wina lub współodpowiedzialność zostaje stwierdzona są pociągane do odpowiedzialności, na majątku zaś przedsiębiorstw zabezpieczane są wysokie grzywny.

Zaznaczyć należy, iż jeszcze przed powstaniem sprawy nadużyć rząd zastanawiał się nad rewizją sto sunków państwa do t. zw. akcji nabywania dla państwa udziałów w przedsiębiorstwach górnośląskich oraz roli w nich przedstawicieli rządu polskiego. W tym celu a także w sprawach rewizji podatkowych rząd upoważnił b. min. Antoniego Olszewskiego do przeprowadzenia badań w tej dziedzinie. Nad celem uzyskania kompetentnej opinji w sprawach udziału państwa w przedsiębiorstwach górnośląskich powołano specjalną komisję, w której skład weszli pp. minister sprawiedliwości Wyganowski, jako przewodniczący, prezes prokuraturji generalnej Bukowiecki, minister przemysłu i handlu Kiedroń, wice-minister skarbu Klarner, sekretarz generalny komitetu ekonomicznego ministrów Widomski, dyrektor parlamentu politycznego M. S. Z. Morawski i st. radca prokuraturji generalnej Werner. Skład tej komisji odzwierciedla jak skomplikowany i rozległy jest przedmiot jej badań. Komisja odbyła dotychczas 21 posiedzeń i gdy tylko prace swą będącą na ukończeniu przekaże rządowi nie omieszkaj powiadomić o tej sprawie czynniki parlamentarne.

USIŁOWANE BRATOBÓJSTWO.

(k) W dzisiejszych czasach, kroniki polityczne notują dość często morderstwa i sarnobójstwa, dokonywane przez bandytów na tle rabunkowym, albo też przez ludzi złej woli na tle zemsty osobistej. Ale o tem żeby siostra usiłowała pozbawić życia własnego brata, nie często się pisze. Oto jak się przedstawiają zebrane dotychczas szczegóły usiłowania tej strasznej zbrodni. W dniu 5 listopada br. we wsi Orzechów, gm. Borze pow. węgrowskiego, Wiktorja Kudelska lat 21, usiłowała zamordować swego brata Stanisława pogrążonego we śnie, zadając mu trzy rębane rany siekierą. Obrażenia ciała są bardzo ciężkie. Młodą morderczynię aresztowano na miejscu i osadzono w więzieniu. Dalsze dochodzenia w sprawie zbrodni prowadzą miejscowe władze policyjne. Przyczyny zabójstwa narazie nie ustalone.

Komuniści chcą opanować
korytarz gdański.

Zauważono, że wśród repartiantów, przybyłych z Bolszewji, znajduje się spora liczba bolszewickich agitatorów, którzy w ten sposób przemycani są do Polski. Stwierdzono, że dziwnym jakimś zbiciem okoliczności, ci zakapturzeni bolszewicy otrzymują dobre płatne i odpowiedzialne stanowiska na kolejach. Policja polityczna tak w Bydgoszczy jak w Toruniu i w Tczewie zrobiła podobno ciekawe w tej sprawie spostrzeżenia. Z kół, które na ruch komunistyczny zwracają baczną uwagę, dowiadujemy się, że owi komuniści doznają bardzo wydatnego poparcia dyrekcji kolejowej gdańskiej.

Na tajnych schadzkach owych bolszewików omawiano plany przyszłego przewrotu w Polsce i podzielono już pewne funkcje. Przewrót miał nastąpić w początkach przyszłego roku. Specjalną uwagę zwrócono

na opanowanie korytarza pomorskiego, do czego wznaczeni byli specjaliści. Niektórzy uczestnicy podawali, że są ekskomisarzami i czynnymi oficerami armji sowieckiej i jako tacy, tepili narodoowo usposobionych Polaków w Rosji.

Policja polityczna w Bydgoszczy przeprowadziła cały szereg rewizji u osób podejrzanych i znalazła dużo obciążającego materiału. Miedzy innymi najświeższe odezwy komunistyczne, broń, amunicję i t. p. Rewizji dokonano także u wysokiego urzędnika kolejowego. Rezultat przedstawia go w dziwnym świetle.

Policja polityczna w Toruniu zawiadomiła już o tych knowaniach ministra spraw wewnętrznych, ale dotąd nie słychać o zarządzeniach, któreby miały na celu zapewnienie bezpieczeństwa i porządku.

Migawki republikańskie

Napady bez końca.

Stosunki na Ziemiach Wschodnich, mimo ustawicznych zapewnień rządu, że wszystko zmierza z dniem każdym ku lepszemu, że, jeśli istnieją strefy niebezpieczne, w których grasują bandyci i watahy zakordonowych oddziałów dywersyjnych, to są tak zmilitaryzowane, tak otoczone pierścieniem różnych przewidywań i szczegółowych rozporządzeń, że nie może być mowy o nowych napadach, podpalaniach i bezkarnych grabieżach — zaprzeczają temu i nadają oświadczeniem miarodajnych czynników wartość nierealną i „papierową”.

Na Ziemiach Wschodnich w dalszym ciągu panują gwałty i szerza się niepokoje. Powtarzają się napady na pociągi. Wypadki może nie tej miary, co pod Łunińcem i pod Leśną, ale w mniejszych, mimiaturowych wymiarach. Ostatnio, po długich usiłowaniach boszewickich, bandytom udało się podpalić hale targowe w Ostrogu, no i uderzyć znowu bezkarnie na terytorjum sowieckie.

Napady te, jak można było zaobserwować ze zwołanych ad hoc konferencji, zelektryzowały niewiedomo już poraz który, czynniki rządowe. Rozeszły się znowu wiadomości, co rząd projektuje w najbliższym czasie, kto obejmie stanowisko delegata rządu do spraw kresowych i t. d.

Te wszystkie bolesne nieporozumienia miedzy tem, co się dzieje na Ziemiach Wschodnich, a miedzy tem, co powinno się dziać miedzy rzeczywistym położeniem a oportunistycznymi zapewnieniami rządu, zdradzają zarówno bezradność władz centralnych, jak również ich niezdecydowanie, opieszałość i mgliste rachuby. Wszystko to weszło jakby już w stan chroniczny.

Może zapowiedziana rekonstrukcja gabinetu p. Grabskiego, która dziś już dojrzewa, a jutro ma dojrzeć, przewzycni się do opanowania tej tak niepokojącej sytuacji.

ZNACZENIE KARTOPLI

— Na co Pan Bóg stworzył kartofle?
— Na to, żeby i biedacy mieli co za skórę odzierać.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Dramat w więzieniu

§) W maju rb. rentjerkę wdowę p. Boudin, w wieku 76 lat, znaleziono w jej mieszkaniu w Villeneuve — l'Archevoque, we Francji, — martwą. Przyczyną morderstwa była kradzież. W kilka dni później wnuczek ofiary mordu Armand Boudin, lat 21 i jego przyjaciel Lucjan Tarbier, lat 20, byli aresztowani, przyznali się do mordu, opisując dokładnie szczegóły i zostali osadzeni w więzieniu.

27 października Boudin usiłował zamordować stróża więziennego p. Verduron, który udał się na korytarz więzienny celem zmiany dyżurnego strażnika nazwiskiem Bouneron. P. Verduron przestąpił próg celi i stanął oko w oko z p. Boudin, który z punktu dał trzy strzały z rewolweru do niego, poczem chwycił za rewolwer gaisię i zadał szereg ciosów w głowę Verdurona. Na strzały nadbiegł strażnik Bouneron. Boudin zawołał do niego: ręce do góry, grożąc mu rewolwerem. Bouneron go odtrącił i pobiegł po pomoc. Rozpoczęło się formalne oblężenie Boudin'a, który dał dużą ilość strzałów, wreszcie ostatnią kulę wpałował sobie w głowę i padł martwy.

Rewizja wykazała, że Boudin miał pudełko nabojeów, oraz precyzyjną piłkę do przepiłowywania krat. Przyniosła mu to wszystko jego żona, która przedtem miała z nim widzenie.

Cenzura sowiecka.

§) Profesor szwedzki, Calgren, który powrócił właśnie z Rosji, przytacza w sprawozdaniu ze swej podróży kilka ciekawych przykładów cenzury, istniejącej w raju bolszewickim.

Calgren widział korekty gramatyki języka rosyjskiego, wydanej obecnie w Moskwie pozakreślone ołówkiem cenzura. Słowa „bogaty kupiec” wykreślono, bo jak zaznaczył cenzor w przypisku, w Rosji nie powinno być ani bogatych, ani też kupców. Taki sam los spotkał zdanie: „los biednych sierot” bo zdaniem cenzora, w Rosji niema biednych sierot. Rząd sowiecki zabmuje się losiem sierot! Przysłowie: „kto wolno idzie, ten długo idzie” skreślono, gdyż nie odpowiada umysłowości bolszewickiej!

Nawet wyraz „Ikona” nie znalazł uznania cenzora, choć wydawca gramatyki opatrzył go dopiskiem w nawiasach: „t. j. namalowany bożek”.

Powrót Maksyma Gorkiego do Rosji.

Niezbyt dawno ukazały się w prasie wiadomości, iż Maksym Gorkij jest umierający, i że lada chwila spodziewać się można, że znakomity ten pisarz rozstanie się z tym światem. Wiadomości te jednak okazały się niezupełnie zgodne z prawdą.

Obecnie rzymski korespondent rosyjskiego dziennika „Narodnaja Myśl”, wychodzącego w Rydze donosi, że stan zdrowia Maksyma Gorkiego znacznie w ostatnim czasie poprawił się i jest zupełnie zdawalniający, oraz że Gorkij w najbliższych dniach ma zamiar opuścić Sorrento, gdzie się od dłuższego czasu znajduje, i udać się do Rosji.

Po krótkim pobycie w Moskwie, gdzie podczas pobytu Gorkiego będą w miejscowych teatrach wystawiane jego sztuki, uda się on na dłuższy pobyt na Krym lub na Kaukaz.

W czasie podróży z Włoch do Rosji towarzyszyć będą mu syn, kilku przyjaciół, oraz doktor który leczył Gorkiego w Sorrento. (jk)

Sposób na spóźnianie się do teatru.

§) W Parwzu (podobnie jak i w Eodzie) istnieje stary, uznany zwyczaj nalógowego spóźniania się do teatru. Wobec tego p. Jean Raphanel, referent teatralny dziennika „L'Ere Nouvelle” podaje następujący sposób zaradzenia złemu. Oto — wedle niego należy wydawać bilety z oznaczeniem tylko odnośnego rzędu, a wtedy, kto pierwszy przyjdzie, będzie miał prawo zająć lepsze miejsce. Trzeba tu zaznaczyć, że Francuzi ogromnie nie lubią miejsc z boku, a w kinach np. miejsca boczne są najtańsze.

Operetkowy car.

PODRÓŻ WIELK. KS. KIRYLLA WŁADIMIROWICZA DO PARYŻA W CELACH PROPAGANDY.

W tych dniach przybył do Paryża, zachowując incognito, wielki książę Kirył Władymirowicz, jako car Kirył I.

Wielki książę zamieszkał w Grand Hotelu na Grand Boulevard, gdzie wkrótce zwolennicy jego od, należli, go urządzając mu ogromną owację.

Inni monarchiści rosyjscy, znajdujący się w Paryżu, którzy są stronnikami byłego generalissimusa, wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza zachowywali się zupełnie biernie.

Ci ostatni nie chcą uznać Kirylla Władymirowicza za cara rosyjskiego i twierdzą, że tylko wielki książę Mikołajewicz ma jedynie prawo przejąć dziedzictwo po Romanowych jako przyszły car na wypadek monarchistycznego przewrotu w sowieckiej Rosji.

Podróż wielkiego księcia Kirylla Władymirowicza do Paryża miała na celu ujednanie wszystkich książąt, których znaczna liczba przebywa w Paryżu.

Jednakże zamysły te nomyślnego wyniku nie osiągnęły gdyż większość wielkich książąt jest stronnikami Mikołaja Mikołajewicza; i wszędzie gdzie zwrócił się Kirył Władymirowicz zastał drzwi zamknięte i nie został przyjęty.

Wielki książę Kirył Władymirowicz ma zamiar wkrótce opuścić Paryż i udać się do Ameryki. Grand Hotel w który zamieszkuje książę jest pilnie strzeżony przez francuskie detektywów i stronników wielkiego księcia, gdyż obawiają się w Paryżu zamachu na „cara Kirylla” ze strony jego przeciwników.

Stronnicy Kirylla Władymirowicza prowadzą na szeroki skalę agitację w rosyjskich kołach emigrantów, przebywających w Paryżu. Jednakże jest bardzo wątpliwe czy znajdzie się pomiędzy nimi więcej stronników cara Kirylla, gdyż nie cieszy się on najmniejszą popularnością. (jk.)

Maślanka eliksirem życia.

§) Jedynym Amerykanin, mogącym współzawodniczyć ze słynnym Fordem na punkcie ilości posiadanych dolarów, John Rockefeller, zwany „królem naftowym” do 58 roku swego życia był człowiekiem nieszczęśliwym, w całym znaczeniu tego słowa, mimo swej fortuny. Majątek bowiem nie mógł dać mu tego, co stanowi podstawę szczęścia ludzkiego — zdrowia.

Rockefeller był tak ciężko chory na żołądek i do tego stopnia nie mógł jadać, że wkońcu żywił się tylko mlekiem i suchar kam, spożywanymi w mikroskopijnej dozie, skutkiem czego groziła mu już śmierć z wycieńczenia.

Leczył się nieustannie, lecz najslawniejsi specjaliści nowego i starego świata, których porady zasięgał byli bezsilni wobec jego choroby, na którą jednak znalazł sam przypadkiem lekarstwo.

Pomysł zdaje się był dobry, ale inne dzienniki zaczęły wnet bronić prawa spóźniania się. I tak w drugim dzienniku „Bonsoir” p. Jean Botrot, robi bardzo wielkie zastrzeżenia przeciw „remede” Raphanela. „Cóż będzie” — pisze „gdy dwie osoby razem przyjdą? Czy mają ciągnąć węzłki? Jeszcze gorzej, gdy małżeństwo się spóźni, i mąż dostanie z jednej strony fotel, a żona z drugiej. Cóż będzie, gdy sasiad do żony zacznie „robić oko?” P. Botrot woli już nawet zamykanie drzwi od takiego środka, który może doprowadzić aż... do rozvodu.

Kobiece policjantki.

Na międzynarodowym kongresie dla zwalczania handlu żywym towarem jaki się odbył ostatnio w Gracu, przy udziale przedstawicieli 25 państw, doktor czworga praw, ksiądz profesor Ude, omawiając problem zagadnień społecznych, oświadczył w mowie po witalnej, iż „w gruzach leży moralność, obyczajowość etyka i sprawiedliwość, a sedno wszystkiego złego — to zwyrodnione jednostki, wywołane fatalny stanem problemu seksualnego.

Handel kobietami i dziećmi — to jeden z wymownych objawów tego stanu. Jeśli się nie przedsięwzięmie najostrzejszych środków, ludzkości grozi zagrażająca klęska zupełnego zwyrodnienia.

Na wspomnianym kongresie uchwalono między innymi wystąpić przeciwko publikacjom pornograficznym, zagrażającym moralności, roztoczyć opiekę nad kobietami, dziewczętami i dziećmi, oraz stworzyć we wszystkich państwach oddziały policji kobiecej upelnomocnionych i wyekwipowanych narówni z policjantami — mężczyznami, którym ma być powierzony dozór i opieka nad kobietą.

„Przyszła kryska na Matyska”.

Niemiecki robotnik Peter Lehmann nie spodziewał się, żeby mu za zbrodnie popełnioną na początku wojny, przyszło stanąć przed sądem. Służąc w armii niemieckiej w 166 p. p., napotkał na drodze przed Luneville rannego żołnierza francuskiego, który błagał go o pomoc. W odpowiedzi na to skierował bestialski żołdak karabin ku bezbronnemu i mimo sprzeciwu koleś swojego

Pewnego dnia przyszło mu do głowy napić się, zamiast mleka, do którego nabrał obrzydzenia, maślanki. Rockefeller z radością zauważył, nie tylko mu ona smakuje, ale że także łagodzi ból żołądka. Zaczęli więc mleko w zupełności, a zaczął się żywić maślanką, dodając do niej trzy razy dziennie łyżkę oliwy nicejskiej. Po trzech miesiącach takiego odżywiania się przyszedł Rockefeller w zupełności do zdrowia.

Obecnie liczy 85 lat życia, fizycznie czuje się doskonale — gra np. codziennie w golfa — a umysłowo tak dobrze, jak gdyby miał lat trzydzieści.

Wobec tego wszystkiego niezmqdowanie pracujący przy zarządzie swą olbrzymią fortuną John Rockefeller zapowiada, iż nie da się zdezonizować jako „król naftowy” i że będzie żył — conajmniej lat sto!

zabił francuskiego wojownika. Wojna minęła i Lehmann wrócił do domu, zapomniawszy zapewne o tym wypadku. Podobnych bohaterstw miał zapewne więcej na sumieniu. Tymczasem ludność Herbitheim i Saarał be poznała nikczemnika i doniosła o jego postępku francuskim władzom. Aresztowano go i osadzono w więzieniu. Za kilka dni stanie przed sądem wojennym francuskim 20-go korpusu.

Gazy Wezuwiusza.

§) Prof. Lindet zakomunikował francuskiej Akademii umiejętności, że uczeni czescy: fizjolog praski prof. Stoklasa i wspólnik tego, dr. J. Penkava, stwierdzili po raz pierwszy radioaktywność gazów, wydobywających się z różnych kraterów Wezuwiusza, a zwłaszcza z solfatarów.

Gazy te mają własność przekazywania swej radioaktywności atmosferze okolicznej.

Radioaktywność ta, połączona z radioaktywnością gruntu, sprzyja nadzwyczajnie rozwojowi świata roślinnego na zboczach i u podnóża Wezuwiusza, a także w całej Kampanji, gdzie osiąga się do trzech zbiorów owoców rocznie.

Zużytkowanie siły wiatru.

§) Na morzu Bałtyckim dokonano prób ze statkiem, zbudowanym przez inż. Flottnera w zakładach Kruppa w Kilonji. Statek ten, zaopatrzony w krecące się z szybkością 100 obrotów na minutę maszyny metalowe, pędzone elektrycznością, wykorzystuje siłę wiatru w sposób pozwalający zmniejszyć kosztą podróży o 30 do 50 proc. Przygotowane prace naukowe dokonane zostały w laboratorium aerodynamicznym w Getyndze. W eksploatacji wynalazku inż. Flottnera zainteresowane są firmy Kruppa w Kilonji i linja Hamburg—Ameryka.

POWSTANIE W BRAZYLJI

(§) Krążownik „San Paulo”, który przyłączył się do powstania, wpłynął na Rio Grande w zamiarze przeprowadzenia rekrutacji zwolenników powstania.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Wszecławiatowy rynek żelaza.

(—) W „Dzienniku Pozn.” p. F. N. o zastój na rynku żelaza i stali pisze co następuje:

Najlepszym wskaźnikiem d. resji w życiu gospodarczym Europy jest zastój bardzo znaczny na rynku żelaza i stali, których zbyt jest zmniejszony i przez wzajemną konkurencję gromnie utrudniony. Swoje o dopiero odbyte wybory w Anglii i Stanach Zjednoczonych dotychczas jeszcze bardziej wpływały ujemnie na rozwój obecny życia przemysłowego w tych krajach. Pomyślnie rezultaty, osiągnięte podczas dokonanych wyborów w obydwóch tych państwach powinny oddziaływać w kierunku dodatnim na zmniejszenie i przeciągłego kryzysu gospodarczego.

Dotychczas w Stanach Zjednoczonych po każdym dokonanych wyborach na prezydenta republiki miało miejsce zawsze znaczne ożywienie życia gospodarczego w kraju.

Tymczasem jednak zastój na rynku żelaza i stali trwa i ceny są ciągle w powolnej tendencji zniżkowej i obecnie wynoszą w stosunku do cen z końca roku 1923 niecałe 77 proc.

To też w Anglii wygaszono dalsze cztery wielkie piece, a naprzykład w Bawarii państwowe zakłady z działu przemysłu żelaznego były zmuszone robotnikom zaproponować, pomimo wzrostu drożyzny, obniżkę płac zarobkowych lub zamknięcie fabryk. Robotnicy bawarscy zgodzili się na pierwsze, jako dla nich, rozumie się, korzystniejsze.

Ceny na te wytwory przemysłowe tak się obniżyły, że w Ameryce ofiarowują belgijskie i niemieckie zakłady żelazo po cenach niższych od tam obecnie obowiązujących.

Dzisiaj najtańsze oferty na żelazo i stal proponowane są z Belgii i Francji, gdzie to jest spowodowane niskim stanem panującej waluty; aczkolwiek na niektóre gatunki żelaza ukazał się już odpowiednio niskie propozycje ze strony „aktyw” niemieckich. We Francji obiecują sobie wiele po zawarciu niemiecko-francuskiego traktatu handlowego, na zasadzie którego ma nastąpić wymiana rudy żelaznej z kopalni francuskich na koks niemiecki. Następnie na obniżenie ceny tegoż ostatniego liczą przemysłowcy ciężkiego przemysłu we Francji.

Stan tej ciężki przemysłu w Niemczech jak i w innych państwach jest ciężki, gdyż zbyt wewnętrzny jest niewielki, a na wywóz sprzedaje się d. l. s. bez zysku.

To też obecnie coraz poważniej zaczynają mówić o truciście żelazno-stalowym niemiecko-francuskim, który łącząc z trudem Stanów Zjednoczonych, mógłby stać się groźnym i dla innych państw, jak Anglija, Czechosłowacja, no i Polska ze swoim głównie górnośląskim przemysłem. W Czechosłowacji ciężki przemysł żelazny i związany z nim maszynowy, obecnie, kiedy się skończyły najpierw czasy waluty niestabilizowanej, a w końcu, kiedy zniknęła tak zwana przyjazna koniunktura spowodowana okupacją Ruhry, przechodzi również ciężki kryzys.

Przed wojną rynek wewnętrzny dla dzisiejszego przemysłu czechosłowackiego był prawie trzy razy większy, przy blisko pięćdziesięciomilijonowej ludności Austro-Węgier; otóż obecnie wobec znacznego skurczenia się rynku wewnętrznego przemysł ten musi pracować w znacznie gorszych dla siebie warunkach — gdyż wyszukiwanie rynków zagranicznych zawsze jest więcej utrudnione i mniej dla przemysłowców korzystne.

To też jest to jeden z poważnych powodów, dla czego dzisiaj Niemcy i Czechosłowacja prawie równo cznie zabiegają o zawarcie z Polską traktatów handlowych.

Dzisiaj, jak widzimy, ze sprawozdań rynku międyznarodowego panuje znaczna stagnacja w zbyciu żelaza, stali i jednocześnie drzewa, powodująca obniżkę cen i zastój w produkcji. Są to artykuły, używane w dużych ilościach przez przemysł budowlany, który jest w chronicznym przesileniu w całej środkowej Europie i Anglii. Wszędzie się buduje zamieszkałość, a ludzie „po miastach nie mają gdzie mieszkać!

Jest to zagadnienie, które coraz bardziej przybiera charakter międzynarodowy i może zainicjować porozumienie się w tym przedmiocie państw zainteresowanych i odbycie wspólnej konferencji zechcąłoby tę sprawę z martwego punktu.

TRAKTAT HANDLOWY Z FRANCJĄ.

(—) Nowa umowa handlowa z Francją jest już faktem dokonany. Jakkolwiek projekt jej nie jest jeszcze znany, niemniej, jak zapewniała, umowa nie zawiera dla Polski nic niekorzystnego. **Uważaj!**

ile idzie o przemysł włókienniczy, to otwiera tej gałęzi naszej produkcji eksport do Francji i jej kolonii, podobno na bardzo dogodnych warunkach. Niekorzystnie na tem wyszedł jedynie nasz przemysł jedwabny, gdyż wysokie gatunki jedwabiu francuskiego korzystać będą ze znacznych ulg, a tem samem produkcja ich w Polsce stanie się wprost niemożliwa.

Znacznie więcej szczegółów o nowym traktacie podaje prasa francuska, omawiając przedewszystkiem korzyści. Jak o trzymuje handel francuski na podstawie tego układu.

A mają być one znaczne. W pierwszym rzędzie przyznano wydatne ulgi dla eksportu win francuskich. Na podstawie nowej umowy, każde 100 kg. wina w beczkach opłacać będzie tylko 20 zł. cła, wino butelkowe 74 zł., a wina musujące 310 zł. Cło na koniaki i likiery redukuje się o 55 proc. Obniżenie cel dotyczy też jedwabiu. Jedwab lekki korzysta z ulg o 70 proc., ciężki o 60 proc..

Z innych postanowień korzystnych dla handlu francuskiego wymienić należy zobowiązanie się Polski do traktowania portów francuskich na równi z innymi portami, o ile idzie o emigrację z Polski.

Ze swej strony, według prasy francuskiej, udzieliła Francja ulg celnych wytworom główniejszych gałęzi przemysłu polskiego i zobowiązała się, że wszelkie udogodnienia celne, jakie otrzymują Niemcy, bądź Austria, stosowane będą automatycznie do ziem polskich, wchodzących w skład byłych zaborów niemieckiego i austriackiego.

Największe zdziwienie wywołać musi ostatnie postanowienie, odróżniające jeszcze dawne zabory.

ZEBRANIE WIERZYCIELI PIOTRKOWSKIEGO TOW. KRED. MIEJSKIEGO.

(—) W dniu 7 listopada r. b. w gmachu Sądu Okręgowego odbyło się zwołanie z rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 maja 1924 r. zebranie wierzycieli Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, jako posiadaczy listów zastawnych, a to celem wyboru kuratora.

Zebranie odbyło się pod przewodnictwem sędziego okręgowego p. B. Nowickiego. Wierzycciele jednogłośnie wybrali na kuratora adwokata Adama Paiewskiego, zam. w Piotrkowie, a Sad Okręgowy wobec tego ustanowił go kuratorem. Od tej chwili adwokat A. Paiewski jest przedstawicielem i prawnym zastępcą wszystkich posiadaczy listów zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Piotrkowskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie obejmuje miasta: Piotrków, Tomaszów, Pabjanice, Bałuty (część Łodzi), Radomsko, Zawiercie, Sędziszów.

PRELIMINARZ LISTOPADOWY.

(—) Jak donosiliśmy, preliminarz budżetowy na listopad zamyka się w wydatkach sumą 149 9 miljonów złotych, a więc o 5 miljonów mniej niż wydatkowane w wrześniu i niż preliminowano na październik. W cyfrze tej mieszczą się zwiększone wskaźniki podwyższenia mnożnej, służącej za podstawę do obliczenia uroszeń, wydatki osobowe, wydatki rzeczowe stałe, powtarzające się co miesiąc oraz około 39 miljonów złotych na wydatki inwestycyjne i specjalne.

Wśród wydatków inwestycyjnych i specjalnych wyróżniają się wydatki na wykończenie strażnic policyjnych na Kresach, na budowę porażnic dla korpusu ochrony pogranicza, następnie na dalszą organizację Kas Chorych oraz na świadczenia dla bezrobotnych; Ministerstwo Skarbu preliminarzu zwiększone wydatki na emerytury cywilne i wojskowe i renty inwalidzkie (ogółem na emerytury i renty inwalidzkie preliminarzu przeszło 9 miljonów złotych) wreszcie na spłaty długów zagranicznych i wewnętrznych na mennicę oraz na organizację monopolu spirytusowego i zakup spirytusu (ta ostatnia pozycja stanowi sumę zgórą 2 miljonów złotych, która zasila przemysł gorzelniczy).

Po raz pierwszy co z naciskiem podkreślić należy — preliminarza budżetowego nie obciąża żaden wydatek na koleje państwowe, które w wrześniu jeszcze otrzymały dotację 7,3 miljonów złotych, w październiku zaś 5,3 miljonów złotych. W listopadzie natomiast pokryją wszystkie wydatki eksploatacyjne i inwestycyjne własnymi dochodami.

WALIZA WSKA WIELDA OFICJALNA

Z dnia 11 listopada 24 r.

GOTÓWKA.

Dolary 5,185

DEWIZY.

Belgia 25,15

Holandja 207,50

Londyn 24,025—24,00

Nowy Jork 5,185—5,175—5,185

Paryż 27,425

Praga 15,555

Szwajcaria Sprzed. 100,50

Wiedeń 7,325

Włochy 22,45

Miljonówka 0,73—0,74

8 proc. Pożyczka 6,40—6,30—6,46

Bony Złote 0,95

Pożyczka Kolejowa 8,40—8,60—8,50

Pożyczka Dolarowa 3,45—3,46

Tendencja mocniejsza.

Nowości wydawnicze księgi ni M. Arcta.

Reiss J. dr. Encyklopedia muzyki Str. 326
Cena Zł. 8

Praca niniejsza jest pierwszą próbą, w naszej literaturze by w encyklopedyczny sposób ująć główne zagadnienie muzyczne i podać je w jednym, stosunkowo niewielkim tomie, książka ta bowiem ma być przedewszystkiem informacyjną i popularnym podręcznikiem.

Na 300 zaledwie stronkach przedstawił tu autor w sposób nader jasny i przejrzysty całość głównych zagadnień z zakresu historii teorii muzyki. Każdy początkujący muzyk, czy też samouk, żądny muzykologicznej wiedzy, znajdzie w tej książce olbrzymi, jak na jej rozmiary, materiał, a niezwykle bogata bibliografia, doprowadzona do ostatnich niemal lat, otwiera im dalszą drogę studiów w tej pięknej dziedzinie.

Wysoki poziom w syntetycznym ujęciu materiału idzie tu w parze z interesującym sposobem w zarysowaniu tak skomplikowanych i trudnych do nauczania działów wiedzy, jak nauka harmonji, kontrapunktu, teoria na podstawie akustycznej i t. d., które prof. Reiss, znakomity, jak wiadomo, prelegent, szkicuje z właściwą sobie łatwością urodzonego causeur'a. Stąd dziełko ma wszelkie szanse zdobycia sobie popularności w szerokich sferach, interesujących się muzyką i jako pierwsze sui generis w polskiej literaturze informacyjne kompendjum, przyczyni się niewątpliwie do rozbudzenia niewielkiego, niestety, u nas zainteresowania dla muzycznych problemów. Rzecz wydana bardzo starannie, zaopatrzona jest licznymi przykładami nutowymi, a wyczerpujący indeks rzeczowy i imienny ułatwia orientację w tej minimalnej encyklopedii.

Sinko Tadeusz dr. Gramatyka łacińska. Str. XVIII — 310. Cena Zł. 6 —

Głośny autor „Antyku Wyspiańskiego”, prof. Uniw. Jagiell., dr. Tadeusz Sinko, napisał niezwykle wartościowy podręcznik do nauki łaciny, który spowoduje przewrót w dotychczasowych podstawach nauczania tego klasycznego języka.

„Gramatyka łacińska” prof. Sinki, oparta na trzydziestoletnim doświadczeniu ćwiczeń proz minaryjnych i bardzo rozległej literaturze fachowej, pomimo swych niewielkich stosunkowo rozmiarów, obejmuje nie tylko całokształt języka łacińskiego jako takiego, od liter i dźwięków przez naukę o formach do składni i stylistyki, ale nawet słowotwórstwo i naukę o rozwoju znaczeń, które to nauki są tak ujęte, że niepostrzeżenie prawie już z nauki innych działów wynikają i bardzo łatwo utrwala się w pamięci ucznia. Główną cechą charakterystyczną tego podręcznika jest to, że spotkamy w nim nadzwyczaj zręczne i praktyczne dostosowanie rezultatów ścisłej nauki do potrzeb szkoły i — po raz pierwszy przeważnie — odrzucenie całego balastu błędnych poglądów, objaśnień i skostniałych w swej treści ilości konwencjonalnych fałszów. „Naukowe” zaś, tj. genetyczne traktowanie zjawisk językowych nie tylko nie jest trudniejsze od dotychczasowego dogmatycznego, ale jest o wiele łatwiejsze do nauki. Ono też jedynie daje uświadomienie językowe, ono pozwala rozumieć język. Zwrócić też należy uwagę na nowe w gramatyce szkolnej świetne rozdziały: „O etymologii ludowej”, „Nauki uczymy się łaciny”, „O następstwie czasów”; „O rytmie prozy” i „Charakterystyka rzymskiej w świetle łaciny”. Wszystkie niemal przykłady słów, zwrotów i zdań są na nowo przez Sinkę dobrane, a uczą one lekko i dużo, wi-
deczne to zwłaszcza w ustępie: „O rowoju znaczeń” gdzie słuszenie zauważa autor, że „obserwowanie przemiany znaczeń jest nauką o rozwoju kultury”.

Jakże daleko odbiega od dotychczasowych gramatyk ta znakomita i oryginalna książka!

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Środa, dnia 12 | XI Marcina P. M.

Miejska Galeria Sztuki (Park Sienkiewicza) wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piotrkowska 195 (lewa of.) otwarta od 6—8 w **Łódź w karykaturze** Wystawa prac Tadeusza Kleczyńskiego Piotrkowska № 107 (księgarnia)

— Widowiska.

Teatr Miejski „Chimery”.

Teatr Popularny „Robert i Bertrand”

„Luna” „Napój zapomnieniy”

„Casino” „Królowa niewolników”

„Odeon” „O czym się nie mówi”

Grand-Kino „Księżniczka Olga”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Mężczyzna, który zapłł”

Kino „Resursa” „Wyspa bezimienna”

Miejski Kinematograf Oświatowy.

„Pięcioro urwisów”

Cyrk Ciniselli Program Nr. 4.

Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul. Podlesnej № 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

Wiadomości bieżące

— **Konferencja w sprawie zapomóg dla pracowników umysłowych.**

Onegdaj w godzinach wieczorowych odbyła się konferencja delegatów Międzyzwiązkowej Komisji Pracowników umysłowych z p. wiceprezydentem Groszkowskim, w celu ustalenia planu przez Magistrat gwarancji za skrypty dłużne oraz wysokości ewentualnych zapomóg, które będą wydawane w bieżącym tygodniu.

Jak się dowiadujemy, Stowarzyszenie Hadlowców Polskich po uzyskaniu z Magistratu funduszu za pomocowego będzie udzielało swym członkom zapomogi w formie zaliczek zwrotnych, które będą spłacane ratami.

Wypłata zapomóg uskutecznioma będzie w bieżącym tygodniu. (pap)

— **Zebrań Chrześ. Zw. Zawodowego.**

Na onegdajszym zebraniu delegatów Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włóknistego, które odbyło się pod przewodnictwem p. Dąbrowskiego poruszono iawnik Adamski gospodarke miejską i ogólnopolską.

Ks. Rybus nawiązując do zamiaru zredukowania świąt katolickich wskazuje na ich doniosłość, poczem p. Dąbrowski omówił położenie robotnika na tle zbliżającej się zimy, domagając się od Magistratu wydanej pomocy dla robotników, nie mogących się w opał zaopatrzyć.

Po przyjęciu odpowiedniej rezolucji, zebranie zakończono. (pap)

— **Dlaczego robotnicy nie biorą udziału w zwalczaniu lichwy.**

Według opinii, wysondowanej u zarządów poszczególnych związków robotniczych, związki dlatego nie chcą włączyć udziału w zwalczaniu lichwy, gdyż uznają, iż dotychczasowe poczynania rządowe w kierunku opanowania drożyzny miały się z celem.

Za błędy popełniane przez ciała rządowe Związek nie chce brać odpowiedzialności, tembardziej, iż szereg postulatów, przez robotników wysuwanych nie został uwzględniony, gdy przeciwnie żądanie Lewiatanu w zakresie eksportu i podwyżki niektórych artykułów pierwszej potrzeby znajdowały pełne poparcie.

Rezolucje, powzięte na wszystkich wiecach ilustrują wyraźnie nastroje i stanowisko robotników w związku z dotychczasowym systemem zwalczania lichwy. (pap)

— **Wywieszanie flag na budynkach rządowych i samorządowych.**

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie wystosowanym do Wojewodów wyjaśniło, że wywieszanie flag na budynkach rządowych i samorządowych w dniach narodowych świąt obcych państw nie jest przyzwyczajone. W poszczególnych wypadkach, gdyby specjalne okoliczności nakazywały zastosowanie tego aktu kurtuazji Ministerstwo wyda osobne zarządzenie.

— **Z działalności oficerskiej kooperatywy mieszkaniowej.**

Kooperatywa mieszkaniowa oficerów w Łodzi może poszczycić się pięknymi już rezultatami swych wysiłków nad zbudowaniem własnych mieszkań.

Oto przy ul. Zacajnikowej stanęło w

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu w dniu 10 b. m. przeżywszy lat 65, opatrzona św. Sakramentami, Nasza najukochańsza matka

ś. † p.

Teodora z Hawełków Matkatko

Obywatelka m. Łodzi

Wyprowadze nie drożych nam zwłok z Soboru prawosławnego przy ul. Kilińskiego nastąpi w dniu 12 b. m. o godz. 2 pp. na stary cmentarz prawosławny. Na smutny ten obrząd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostali w głębokim smutku

3825;

Synowie, Synowe i Wnuki.

Dzisiejsza wypłata zasiłków.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że

w środę, dn. 12 b. m.,

będzie uskutecznioma wypłata 4 i 5 rat normalnego zasiłku za czas od 27.X do 9 b. m. włącznie, — posiadającym karty rejestracyjne za nr. nr. od 3001 do 3750

W myśl art. 13 Ustawy z dn. 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. Ust. Nr. 67 poz. 650) — prawo do pobierania zasiłku zaczyna się po 10 dniach, licząc od dnia zarejestrowania się bezrobotnego w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy.

Wypłaty odbywać się będą w godzinach od 9 i pół rano do 4 po południu w następujących biurach:

I Biuro Wypłat — ul. Ogrodowa 28, nowo wyb. Szk. T. A. I. K. Poznański — za czas od 27.X do 9.XI r. b.,

II Biuro Wypłat — ul. Ogrodowa 28, nowo wyb. szk. T. A. I. K. Poznański — za czas od 27.X do 9.XI r. b., do końca,

III Biuro Wypłat — Helenów — za czas od 27.X do 9.XI r. b.,

IV Biuro Wypłat — Rokicińska, park „Źródłiska” — za czas od 27.X do 9.XI r. b., od nru 3751 do 4500,

IV A Biuro Wypłat — od 27.X do 9.XI r. b., od 4501 do 5250,

V Biuro Wypłat — Rokicińska, park „Źródłiska” — za czas od 27.X do 9.XI r. b., ci, którzy się nie zgłosili poprzedniego dnia, t. j. we wtorek, dn. 11.XI r. b.,

VI Biuro Wypłat — Pańska 106, fabr. K. Eiserta — za czas od 27.X do 9.XI r. b., do końca,

roku bieżącym 9 domków, czyniacych dla oka miłe wrażenie i mogących obecnie jeszcze w tym roku pomieścić kilkadziesiąt rodzin oficerskich, żyjących obecnie w nader opłakanych warunkach mieszkaniowych.

W roku przyszłym projektowane jest wybudowanie dalszej serji domków przy znacznej redukcji kosztów budowy. Jest to jedynie racjonalne wyjście z beznadziejnej sytuacji kwaterunkowej, zamarciem ruchu prywatno-budowlanego wywołanej. (pap)

— **Którzy urzędnicy mają prawo do dodatku mieszkaniowego.**

—) Min. spraw. wewn. wystosował okólnik do wojewodów wyjaśniający, że dodatek na mieszkanie przysługuje tylko tym funkcjonariuszom państwowym, którzy mają charakter służbowy publiczno-prawny, nie zaś pracownikom kontraktowym.

— **Falszywi inwalidzi.**

Od pewnego czasu pojawiły się na terenie łódzkim podejrzone jednostki, które legitymując się inwalidzkimi i rzekomymi upoważnieniami do kwestowania po domach naciągają ludzi dobrego serca i na rażają opinię Związku na szwank.

Otóż według zasięgniętych informacji Związek bezwzględnie nigdy żadnych upoważnień do kwest nie dawał i nie daje. (pap)

— **Radjokoncerty w lokalu Handlowców Polskich.**

Z dniem wczorajszym rozpoczęły się w lokalu Handlowców Polskich przy ul. Piotrkowskiej 108 radjokoncerty dla członków i publiczności. (pap)

— **Kolonje letnie dla pracowników tramwajowych.**

Sprawa zabudowania letnich kolonji pracowników tramwajowych uległa zwłoce ze względu na szczupłą ilość kandydatów. Specjalna komisja ma się zająć wyszukaniem miejsca i zdobyciem funduszy, w formie pożyczek zwrotnych.

Wśród ogółu pracowników panuje pesymistyczny nastrój co do realizacji planu pożyczkowego, jak również i możliwości znacniejszego udziału finansowego pracowników. (pap)

VII Biuro Wypłat — Piarowicza 5, prawa of. cyna, II p., za czas od 27.X do 9.XI r. b., do końca,

VIII Biuro Wypłat — Kilińskiego 222, fabr. Ossera — ci, którzy się nie zgłosili poprzedniego dnia, t. j. we wtorek, dn. 11 b. m.,

IX Biuro Wypłat — Wólczańska 253, parter — za czas od 27.X do 9.XI r. b., od nru 3750 do 4500,

IX A Biuro Wypłat — za czas od 27.X do 9.XI r. b., od nru 4501 do 5250.

W celu umożliwienia Magistratowi sprawnej wypłaty zasiłków, wzywa się osoby zainteresowane aby zgłaszały się po ich odbiór z takim wyliczeniem żeby bezrobotni, posiadający pierwsze kolejne numery, przybywali o godzinie 9 i pół rano, środkowe numery — koło 12 w południe, końcowe zaś numery — koło 2 po południu.

Wypłaty odbywają się podług kolejnych numerów kart rejestracyjnych, posiadanych przez bezrobotnych, którym w danym dniu wyznaczono wypłatę za siłku, a nie podług kolejności przybycia; przybywanie przeto zawczasie niepotrzebnie powoduje tworzenie się ogonków, przybywanie zaś po terminie uniemożliwia sprawność wypłaty.

Kto w dniu, wyznaczonym do odbioru, nie zgłosi się po odbiór zasiłku, temu zasiłek wypłacony nie będzie.

Każdy bezrobotny otrzyma zapomogę w tem Biurze, którego liczba znajduje się na jego karcie rejestracyjnej, po okazaniu dowodu, stwierdzającego tożsamość osoby (dowód osobisty, paszport, legitymacja związkowa i t. p. książeczki obrachunkowej oraz karty rejestracyjnej).

— **Uroczystość Św. Stanisława Kostki.**

(r) We czwartek dnia 13 listopada, jako w uroczystość Św. Stanisława Kostki, Patrona młodzieży szkolnej, odbędą się we wszystkich kościołach o godz. 9 rano Msze św. i kazanie zastosowane do uroczystości dla dziatwy szkół powszechnych, w Katedrze zaś o godzinie 8 i pół rano.

Dla szkół średnich odprawione zostanie pontyfikalne nabożeństwo celebrowane przez J. E. Najprzewielebniejszego księdza Biskupa o godz. 10:ej rano, po którym kazanie do młodzieży wygłosi ks. Józef Gogolewski.

Udział w tem nabożeństwie zarezerwowany jest tylko dla młodzieży szkół średnich i dla nauczycieli tych szkół. Wreszcie o godzinie 11 i pół r. odprawiona zostanie w Katedrze uroczysta suma dla ogółu wierznych. Kazanie na tem nabożeństwie wygłosi J. E. Ksiądz Biskup.

Teatr i sztuka.

— **Teatr Miejski.**

Dziś wieczorem premiera świetnej sztuki Z. Charelli'ego „Chimery”, obfitującej w momenty o silnym napięciu dramatycznym oraz w sceny lekkie, iskrzące się niepospolitym dowcipem. Reżyseruje p. Nowakowski. Obsadę stanowią p.p. Borska, Dunajewska, Dunin—Osmolska, Jakubińska, Jerzmanowska, Święcimska oraz p.p. Białoszczyński, Kliszewski, Magnuszewski, Nowakowski, Przysański, Tatarski wicz i Wroński.

— **Teatr Popularny.**

Dziś, w środę dn. 12-go b. m. w dalszym ciągu świetna krotowila w 3-ach aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Robert i Bertrand” przerobiona przez L. Anczyca. Dzięki świetnej grze całego zespołu sztuka ta zdobyła sobie zasłużony sukces zapelniając się po brzegi.

Kasa teatru czynna codziennie od godz. 5—ej po poł. do końca przedstawienia.

Z SALI KONCERTOWEJ.

Wieczór pieśni Aleksandra Wertyńskiego.

Nad talentem Wertyńskiego nie można przejść

do porządku dziennego, nie zatrzymawszy się bodaj przez chwilę.

W plejadzie piosenkarzy autor ten wybija się na poczesne miejsce: fascynuje i zastanawia. Treść jego piosenek daleka jest od tych banalności, z których składają się zwykle t. zw. smętno-sentymentalne piosneczki.

U Wertyńskiego główną ich cechą jest liryzm, subtelność uczucia i piękna melodyjność formy. Autor jest nie tylko zdolnym kompozytorem, ale i prawdziwym poetą, o którego popularności niech zaświadczy bodaj ten entuzjazm słuchaczy (a przede wszystkim słuchaczek), który towarzyszy Wertyńskiemu za każdym, a więc i onegdajszym, występem.

To walory jego jako twórcy.

Jako odtwórca swych własnych piosenek posiada również wiele cech dodatnich.

Skalą i wielkością głosu rozporządza niewielką, operuje nią jednak mile, zręcznie i umiejętnie. Daleki od patosu pracy, szlachetny w ruchach jest nietylko dobrym śpiewakiem ale i znakomitym, wykwiętym aktorem.

A wszystko to razem wzięte jest kluczem do tajemnicy, dlaczego uważają Wertyńskiego za najpopularniejszego u nas piosenkarza. Ja.

Ze sportu.

L.K.S. — TURYSI 3:2 (1:1)

Do decydujących zawodów o mistrzostwo L. O.Z.P.K., wystąpili przeciwnicy w następujących składach: LKS: Fiszer, Cyl, Karaś, Gabrjel, Otto, Gosławski, Durka, Alaszewski, Fejer, Lange, Siedz.

Turyści: Werbiński, Kah, Sztencel, Frydman II, Frydman I, Koszade, Kubik H. Magin, Kubik St. Fiszer, Hermans.

Grę rozpoczyna L.K.S. Kilka obustronnych ataków kończy strzał Langego do bramki w 6 m. W 2 minuty później rewanżują się Turyści i mając po swej stronie słońce starają się powiększyć rezultat, 1:1 pozostaje do połowy.

Po przerwie zaczyna L.K.S. grę z takim naciekciem, jak rzadko kiedy. Wysiłki L.K.S., zostały uwieńczone zdobyciem 2 bramek przez Alaszewskiego i Durkę.

Turyści nie opadają na duchu i biorą się rzetelnie do pracy zdobywając w rezultacie drugą bramkę, strzeloną przez Fiszera. Dalsza przewaga Turystów nie zmienia już rezultatu. Sędziował b. dobrze p. Lustgarku z Krakowa. Publiczności przeszło 6.000.

STAN MISTRZOSTWA KL. A.

Po wielkich trudach mistrzostwo kl. A zdobył L.K.S., zdobywając o 1 punkt więcej od T.T.S.G. Po ukończeniu rozgrywek tabela mistrzostwa przedstawia się następująco.

Klub rozgr.	wygr.	nier.	przegr.	Stos. br.	punkt.
L.K.S.	8	6	1	1	33:7 13
L.T.S.G.	8	5	2	1	22:8 12
Turyści	8	5	1	2	24:13 11
Union	8	1	1	6	7:33 3
Sila	8	0	1	7	7:33 1

Gog.

Komunikaty.

— Wielka Akademia ku czci żołnierza polskiego.

(r) Staraniem Zarządu Okręgowego T-wa „Rozwój” w Łodzi odbędzie się w niedzielę dn. 16.XI r.b. o godz. 6-ej wieczorem wielka Akademia ku czci żołnierza polskiego, w sali Zw. Majstrów Fabrycznych, przy ul. Pańskiej Nr. 74.

Na Akademii tej wygłoszą aktualne referaty P.P. poseł Dr. Tadeusz Dymowski, Dyr. E. Zajaczek, Dr. Karol Wachtl i Dyr. Leon Zebrowski.

W tym samym dniu o godz. 10-tej rano zostanie odprawione nabożeństwo w kościele św. Krzyża (Kaplica Sw. Antoniego) — na którym kazanie wygłosi ks. Oficjał Dr. Jan Bączek.

Bilety wcześniej do nabycia w biurze T-wa „Rozwój” przy ul. Podleśnej Nr. 4.

— Ze Związku Sterografów.

(r) Jak nas informują, rozpoczynają się wykłady stenografii w czwartek, dnia 13 b.m. dla początkujących i ćwiczenia praktyczne; w piątek, dnia 14 b.m. dla zaawansowanych.

Dalsze zapisy przyjmuje Sekretariat Związku, ul. Zawadzka 9 codz. od 6 do 9 wiecz.

— Wielki raut w Filharmonii.

(r) Jak było do przewidywania Wielki raut na Harcerstwo (15 b.m. w Filharmonii, wzbudził nadzwyczajne zainteresowanie w społeczeństwie naszym, do wczedem tego w pierwszym rzędzie jest okoliczność, że 130 Pań i Panów podjęło się obowiązków gospodyń i gospodarzy. — Nic więc dziwnego, że raut stał się przedmiotem rozmów całego społeczeństwa.

Pan minister swoje - łódzkie kacyki kolejowe - swoje.

Znowu musimy poruszyć sprawę łódzkich swego czasu nadużyć kolejowych popełnionych w węzle łódzkim, a właściwie w warsztatach kolejowych na stacjach Fabrycznej i Kaliskiej.

Znana jest już, naszym czytelnikom, sprawa Czapiği, Ostrowskiego et consortes, którzy okradali koleje.

Epilog tej sprawy taki: komisja ministerjalna, pod przewodnictwem dr. Wróbla, stwierdziła wszystkie zarzuty, skutkiem czego p. Ostrowskiego i kilku innych usunięto.

Ale to nie koniec: po pewnym czasie kiedy się to uspokoiło, przyjęto z powrotem pana Ostrowskiego i innych, żeby zaś sprawiedliwość stała się zadość... wyrzucono na bruk... wszystkich świadków, którzy ośmielili się donieść władzy o kradzieżach panów przełożonych.

Wyrzucono na bruk uczciwych rzemieślników, którzy pracowali bez zarzutu po 35 lat na kolei, (Skalski) — których jedyni synowie padli w obronie ojczyzny (Muszyński) i których jedyną winą było to że powiedzieli sobie „Nie na to nasze dzieci krew przelewały za matkę Ojczyzny — aby potem ją okradać mieli ludzie bez czci i honoru”.

Ministerstwo kolei żelaznych, istotnie wejrzalo w tę sprawę i zbadawszy rzecz sumiennie — poleciło przyjąć z powrotem, wydalonych niesłusznie pracowników.

Ale pan Bóg wysoko — ministerstwo daleko, a panowie naczelnicy i przyjaciele tych sk. npromitowanych są jeszcze na urzędach. Pan Ostrowski też — a jakże.

Posłali ich do doktora St. — który uznał wszystkich świadków, w niewygodnym dla p. p. naczelników

dzi, który wyznaczył sobie tam mile rendez-vous.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że osoby, które dotąd z jakichkolwiek względów nie otrzymały za prośbą, proszone są o zwrócenie się po nie do p.p. dyr. Czertunczakiewiczowej — (Bank Polski, 11-1), dyr. Łukomskiej (Przejazd 46 godz. 3-4) i dyr. Wodzinowskiej (Pomorska 21).

— Z T-wa Gimnastycznego „Sokół” w Łodzi.

Dochodzą nas wiadomości, że jacyś osobnicy podszywają się pod firmę T-wa Gim. „Sokół” w Łodzi starają się działać w imieniu Towarzystwa, prawdopodobnie w celach osobistych, o czym komunikując do wiadomości kół sportowych i publicznej zaznaczymy, że do reprezentowania T-wa na zewnątrz w myśl § 36 statutu T-wa uprawnionym jest Prezes lub jego zastępca, wszelkie zaś dokumenty i zobowiązania prawne w myśl § 35 tegoż statutu muszą być podpisane przez Prezesa, sekretarza, oraz przynajmniej 2 członków Zarządu i opatrzone pieczęcią T-wa. Niemniej i w sprawach piłki nożnej T-wa Gim. „Sokół” w Łodzi niema prawa występować i działać w imieniu T-wa b. kierownik Sekcji piłki nożnej pp. Józef Wólciszek i Michał Radwański w pierwszym rzędzie jako nie mający uprawnień występowania na zewnątrz w myśl powołanego statutu, a następnie jako wykreśleni z list członków T-wa.

4092 T-wa Gim. „Sokół” w Łodzi.

— Akademia Stow. Urzęd. Państw. (r) Dn. 12.11.24 r. w Sali Filharmonii o godz. 8 min. 30 wiecz. odbędzie się staraniem Stowarzyszenia Urzędników Państwowych Oddział w Łodzi akademija, poświęcona uczczeniu VI-jej rocznicy restytucji Państwa Polskiego.

Program przewiduje: zagajenie Prezesa Stow. Urzęd. Państw., przemówienie Prezesa Dr. Bol. Fichny oraz szereg produkcji artystycznych. W wykonaniu biorą udział: chór Handlowców pod dyrekcją p. E. Fotvgi, orkiestra policyjna jak również wybitni artyści Teatru Miejskiego p. Halina Starska, Alina Halska i Tadeusz Żeromski i t. d.

— Z Cyrku.

(r) Obecny program w Cyrku jest czwartym z rzędu, w obecnym sezonie; każdy program zaś idzie po starej linii rozwoju. Co zaś na specjalny plus dyrekcji zapisać należy — to sprowadzanie numerów nowych, najzurelniej na rynku cyrkowym w Łodzi jeszcze niewidzianych nigdy.

W najbliższych tygodniach dyrekcja przygotowuje dla bywalców prawdziwe niespodzianki.

Program Nr. 4 jest na afiszu tylko do soboty.

ków z kolei procesie — jako niezdołny do pracy.

Niektórzy z nich mieli po 26 lat i dopiero wrócili z wojska gdzie ich wojskowi znowu doktorzy zaliczyli, z powodu dobrego stanu z rowia, do służby frontowej...

Co sobie taki człowiek, może pomyśleć o urzęd. nikach Rzeczypospolitej... lepiej nie pytać.

Jeżeli ktoś s. rzy 30 lat na kolei — pewno że nie może być bardzo zdrow, jeżeli przy tem jeszcze go żółć zalewa gdy patrzy na okradanie Państwa, ale tego rodzaju postępowanie ze świadkami głosne o procesie — wbrew nakazom władz, jest występem lekceważeniem Ministerstwa kolei, na które powinno ono mocno zareagować — nie chcąc stracić resztki prestige'u na liniach — zwłaszcza jeżeli p. Ostrowski ma jeszcze czelność mówić — żaden z nich (świadków w procesie) nie znajdzie miejsca, gdyż żaden z naczelników nie przyjmie ludzi, którzy wykryli kradzieże!

I to dzisiaj mówi publicznie urzędnik Rzeczypospolitej, w urzędzie polskim...

Co zaś do zdrowia to lepiej patrzeć na belkę w swoim oku: ślusarz Fidała, który zamieszany był w tę panamę kolejową i nie ma oka — pracuje mimo tego, — ale nie był świadkiem w tym procesie, tylko oskarżonym!

Syn p. Ostrowskiego chodzi do roboty o dwóch kijkach (niedorozwój) — a żaden lekarz nie robi mu z tego powodu żadnych wstrętów.

Reasumując wszystko, mamy nadzieję — że Ministerstwo kolei wejrzzy nareszcie głębiej w tę sprawę i położy kres, takim u jaskrawemu i prowokacyjnemu niewypełnianiu rozkazów — przez kacyki... kolejowych z łódzkiego węzła. (as)

Skrzynka do listów.

Pan Sergo Kuruliszwili przysłał nam następujące podziękowanie z prośbą o umieszczenie:

Wielce szanowny Panie Redaktorze!

Mam zaszczyt prosić Pana o łaskawe umieszczenie na łamach swego cennego pisma, co następuje:

Składam gorące podziękowanie za szczere poparcie i współczucie świetnemu Magistratowi oraz sławnej Radzie miejskiej m. Łodzi jak również Sz. Zarządowi „Czerwonego Krzyża” w Łodzi w osobach je go Prezesa p. D-ra Skalskiego, wice-prezesa w. p. Anny Chawłowskiej, członkom zarządu pp. Łyszowskiemu, Marii Ulrichowej i p. Gajewiczowi za ofiarowanie kwoty 2,000 zł. na cele cierpiącej Gruzji W.P. Dyrektorowi Edw. Zajaczkowi za pomoc i żywe poparcie a państwu Jarocińskiemu za gościnność i życzliwe przyjęcie; w końcu prasie polskiej i wszystkim Polakom — mieszkańcom m. Łodzi.

W chwili tragicznych przeżywań narodu gruzińskiego na zawsze zachowam w pamięci tych, którzy w jakikolwiek sposób podali nam braterską dłoń.

Racz przjąć itd.

Sergo Kuruliszwili Prezes klubu Gruzji polskiej.

Redaktor „Głosu Wschodu”.

Do Redakcji „Rozwoju”,

w miejscu.

Z powodu artykułu umieszczonego w „Rozwoju” w dniu 5 listopada r.b. pod tytułem: „Nadużycia w Zw. Strzeleckim” Zarząd Okręgowy Zw. Strzeleckiego prosi o umieszczenie następującego sprostowania:

1. Komisja rewizyjna Zw. Strzeleckiego nie ujawniła żadnych absolutnie nadużyć finansowych, poczynionych jakoby przez prezesa Zarządu Okręgowego Zw. Strzeleckiego p. Lewandowskiego.

2. Nieprawdą jest, że umowa z kinem „Firma” opiewa, jakoby Zw. Strzelecki miał otrzymywać 5 proc. brutto, natomiast prawdą jest, że Zw. Strzelecki otrzymywał w myśl umowy 5 proc. netto, co stwierdziła komisja rewizyjna Zw. Strzeleckiego.

3. Nieprawdą, że komisja rewizyjna Zw. Strzeleckiego groziła p. Lewandowskiemu skierowaniem sprawy do Zarządu Głównego Zw. Strzeleckiego, jeśli nie rzeknie się mandatu prezesa, ponieważ działała z polecenia Zarządu Głównego Zw. Strzeleckiego.

Związek Strzelecki

Dziś potężna premjera!

GRAND-KINO

Sensacja Ameryki!

KSIEŻNICZKA OLGA

8 aktowy dramat z pamiętników rosyjskiego oficera, — — — wykonany przy osobistym współudziale **Córki Mikołaja II.**

W roli Wielkiego ks. Sergjusza Józef **Swiekorel**, znany z obrazu „Czterech Jeźdźców Apokalipsy.” Dzieje się w pałacach carskich w Eksternau i podczas przewrotu Bolszewickiego i na dzikich **TAJGACH SYBERJI.**

Nad program! Bożyszcze Ameryki i Europy 3-ci i ostatni film Nad program!

Maksa Lindera zrobiony w czasie jego pobytu w Ameryce, najweselsza najbardziej atrakcyjna i sensacyjna farsa króla humoru p. t. **„Zręczny muszkieter”**

Mistrzowska parodia „Trzech muszkieterów” **A. Dumasa** w 5 akt. Film ten pobił na całym świecie rekord dotychczas demonst. fars. Orkiestra powiększona pod dyr. p. M. LIDAUERA. — Celem uniknięcia natłoku uprasza się o przyjscie na pierwszy seans o g. 5-ej. **Ceny wszystkich miejsc** na pierwszy seans **zł. 1.60.** — Bilety wolnego wejścia prócz urzędowych i prasowych nie ważne.

Dziś o godz. 10 wiecz. punktualnie ostatni występ w „Scali” **Warszawskiej Operetki „Nowości”** pod dyr. Wł. Szczawińskiego z udziałem całkowitego zespołu podług afiszy. Dana będzie, grana wczoraj przy pełnym teatrze z nadzwyczajnym powodzeniem

„Hrabina Marica”

Bilety w kasie teatru.

(3827)

Bilety w kasie teatru.

W dużym wyborze

Eleganckie palta męskie

najnowsze tasony futrem ubierane do najdroższych od 40— do 148—

Granitury męskie	125	110	75	60	45.—
„p. u. m. e. k. a. n. a. r. n.”	42	32	28.—		
Je. n. o. w. e.	115	95	75	52.—	
„a. l. z. n. o. w. e.”	150	120.—			
z. i. e. l. i. n. e. g. a. e. t. k. a.	45	32	23.—		

Cudowne palta damskie modele nadeszły **Ceny niskie.**

Szmechel i Rozner, Sp. Akc.

Lódź, Piotrkowska 100 i filja 160

HERBATNIKI

(Mixed Biscuits Superrieurs)

próbne paczki 5 kilowe zawartości około 1.300 sztuk wysła opłatnie za zaliczeniem **zł. 13.80**, założona w roku 1876. Parowa Fabryka biszkoptów, keksów

Stanisław Gurgul, Jarosław. 5739—

Sprzedaz szyb okiennych

po cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach konkurencyjnych

J. Olejniczak
14. ul. c. w. n. a. 14 — 3170

Dr. med. J. STUPAY

specjalista chorób oczu
wznowił przyjęcie
ordynuje od 6—7 w.
Zachodnia № 63

3829—2

Dr. E. Ekkert

Choroby skórne, weneryczne i
dróg moczowych.

Kilńskiego 145, trzeci dom od
Główniej. Przyjmuje od 12—5 i
do 7—9 w. Pante 3—4. 3894

Szwajcarskie gorz
kie zioła z ma
ką kogut A Gę
seckiego, znako
miele ułatwiają
funkcję żołądka



Idealny środek
przy zaparciach. Sprzedają ap
teki i składy apteczne. — 8943

BOTY KALOSZE. 352
CIEPŁE PANTOFLE
wyborowe gatunki
poleca K. Petersilge
Piotrkowska 93.

CIEPŁĄ

Bieliznę (trikotaże) rękawiczki, pończochy, skarpetki, poleca K. Petersilge ul. Piotrkowska 93. 3611

Do sprzedania

pianino, meble płaszowe, żyrandol i urządzenia kąpielowe
Otwarty do Rozwoju pod „Sprze
dż”. 4038—2

Poszukuje

się akwizytora w branży a
sokolowo-winnej na miasto
prowincję. Zgłoszenia z o
psem świadectw do adm.
Rozwoju pod „F. Ł.”
4090—2

Nie kupujcie towarów

póki się nie przekonacie, że najtaniej kupuje się
w składzie fabrycznym (pod firmą)

„Najtańsze źródło”

Tanio, bo w mieszkaniu prywatnem.

Lódź, ul. Narutowicza 36, tel. 18—87.

Madepolamy, płótno białe i kolorowe, flanele, barchany, Sybiry, chustki, koce, kajki, surówka, korty, sukna, zamsze i inne towary.

Uwaga: Jedyny najtańszy skład zakupów dla kupców i kooperatyw. Załatwiamy pocztowe zamówienia solidnie i szybko.

Ceny fabryczne. Przyjeżdżających do Łodzi prosimy o odwiedzenie naszego składu. 3655

Miejski Kinematograf Oświatowy - Wodny Rynek tramwaj 6 i 10.

Od niedzieli 9 do 16 listopada 1924 r.

Pięcioro urwisów Komedja w 6-ciu aktach

Nad **HISTORJA ZEGARKA**-naukowy. program: **Pocz. dla młodzieży o 3 i 5 pp., dla dorosłych o 6,45 8 5 wiecz.**

HERBATA

w najlepszych gatunkach mieszanka na sposób rosyjski, w firmowym opakowaniu— do nabycia tylko u

B-ci Ignatowicz

Piotrkowska 96, tel. 8-55.

LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW

LEKARZ DENTYSTA H. PRUSS

145 Piotrkowska 145.

zaplombowanie, oraz wprawienie zębów
opłata podług taksy. 3524

Pracownia sukien „Wandy”

Wykończa starannie i elegancko, kostjum 30 zł, suknia 16 zł
Główna 55 1. piętro front. 4094—2

Świeży tran

nadszedł.
Skład apteczny, Andrzeja 11, M. Pływacki. 4074

UWAGA!

Cześć Wam Panowie!

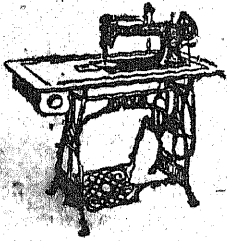
Niech mam zaszczyt przedstawić moją pracownię, którą otworzyłem po kilkoletniej pracy, jako dyplomowany krojczy i kierownik konfekcji męskiej w pierwszorzędnym firmach Łódzkich.

Przyjmuję futra, palta, garnitury cywilne i sportowe: kostjomy i palta damskie oraz reperacje garderoby. Ceny są wyjątkowo konkurencyjne na całą Łódź. Robota solidna i tania podług żurnali Paryskich i Londyńskich.

Adres mój: **Przejazd M 14, II p., front.**

Z poważaniem
Jan Kolubiński.

5431



Maszyny do szycia

w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach poleca

Karol Kister i Synowie

Sienkiewicza 28, róg Moniuszki.)

Szkoło okienne!

dachowe, ornamentowe, katedralne, kolorowe i t. p.

Kit szkiarski. Cegła ogniotrwała.

Płyty piekarskie. Litery szklane.

Kompletne szklenie budowli.

Materiały budowlane i szkło

Tr. Hanelt, Łódź, Pusta 17.

telefon Nr. 34-53. 3379-10

S. LIBERMAN

Krawiec Damski,
ul. Dzielna № 1.

Zawiadania niniejszym Sz. Kliencie otrzymać oryginalne modele paryskie na sezon zimowy.

UWAGA: Na żądanie Sz. Klienteli robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin.

Ceny przystępne.

6351-

Drobne ogłoszenia

Kunno sprzedaj:

A!A!A! Meble po cenach niższych: sypialki stołowe, kuchnie, szafy, łóżka, stoły, krzesła wiedeńskie i inne sprzedaje. Przeddzieki Piotrkowska 108. 4552-6

A!A!A! Opróczki, słudze wszystkie taso ny, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki, platery najtaniej kupię różna, Brzezińska 10, Jan Placek. 4458-2

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Plusz, mała skóra zamsz, welour, ulster, sukno, boston, gabardina, szewiot poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4845-6

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Najnowszy towar na damskie suknie, piękne kraty pełnej szerokości czystej wełny poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4844-6

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Firanki, kapy, pluszowe kołdry, artystyczne poduszeczki, swetry, kamizelki, piękne szale poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4846-6

A. Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe. Krep-de-Chine tarta trykotina gładka, kolorowa francuska satyna, aksamit, welwet, chustki poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4847-6

A! Meble: dywany, łóżka metalowe Tow. Konrad Jan nuskiewicz urządzenia biurowe, kuchnie po cenach najniższych Piotrkowska 116 I piętro tel. 21-61. 882-10

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Dla panów: bostony kamgarny, weloury, korty sportowe w pasy poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 484-6

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Biały towar widzewski, purpur, pościelowe, obuwie, prześcieradła, ręczniki, chusteczki, surowka poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4842-6

Ubrzyjni wybór majątków, do mów, interesów handlowych, polecają do sprzedaży biura Taszyckiego, Łódź, Piotrkowska 90, Bydgoszcz, Dworcowa 15. 4800-5

Do sprzedania za 450 zł. plac do sprzedaży można się do wiezieć w sklepie, Skiermiewicka 13. 4885-3

Dokar, powóz, karetka, lando, rolwagi, resorki, wózki ręczne, towarowa bryka do sprzedania. Kilińskiego 32. 4901-5

Dom składający się z 4 mieszkań z ogrodem i piwnicą sprzedam lub wydzierżawię Chorny, Rzgowska Nr 256. 4879-2

Do sprzedania szafa i bielizniarka jasny dąb. Ul Kopernika 34 m 5. 4876-2

Plac przy Mani biblioteczki sprzedam. Ul Hajzlera 7 przed Julianowem. 4877-5

Sklep sprzedam tanio z powodu wyjazdu Czestochowska 2, róg Przędzalnianej. 4872-2

Sprzedam sklep z mieszkaniami Fabryczna 2 wiadomość od 5 7. 4873-1

Sprzedam kołnierzy futrzany damski. Piotrkowska 189-9. 4868-2

Piekarnia do sprzedania w dogodnym punkcie i na dogodnych warunkach. Rzgowska Nr. 137. 4570-1

Maszyny do szycia na najdogodniejszych warunkach sprzedaje Rosen, Piotrkowska N 88. 4857-3

Sprzedam sklep Ul. Kilińskiego 251, owocarnia. 4884-3

Sprzedam otomany pluszowe dywanowe, kożetki, materace i przyjmuję wszelkie obstalunki po tańszych cenach. Brzeziński, Wschodnia 6. 4861-3

Różne:

Dyplomowana nauczycielka śpiewu udziela lekcji. Ceny przystępne. Zostać można od 4-8 wiecz. Napiórkowskiego 40-7, róg Grabowej. 4793-4

Wspólnika samotnego poszukuje do dobrze prosperującego interesu. Oferty do Rozwoju pod „Samodzielna”. 4887-2

Potrzebna uczciwa służąca na przychodnie Piotrkowska 133, m 4. 4875-1

25 proc. taniej poleca fabryczny skład swetrów Zielona Nr. 11. 4869-8

Zeszywaczki i stebnowaczki do bielizny trykotowej mogą się zgłosić na ul. Zamenholta 10, II p. front (Rozwadowska) 4896-2

Akuszerka Kapecka przyjmuje zamówienia pań mieszczańskich i zamiejscowych. Rzgowska 7. 4717-19

Akuszerka Drzymałowa powróciła, przyjmuje chore Piotrkowska 225, m. 25. 4712-19

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań. Piotrkowska 132, m 14. 4767-2

Poszukuję mieszkania jednopokojowego, nie zależy w jakim punkcie za wynagrodzeniem Oferty „27” do administracji Rozwoju. 4825-5

Chłopiec lat 17 z porządną rodziną pójdzie w praktykę za krawca Łaskawe oferty pod „Praktyka” do Rozwoju. 4884-2

Poszukuję męjsza niani, wla dam językami: polskim, niemieckim i rosyjskim. Przejazd 87 Musielaw 4881-9

Potrzebny zdolny zecer samoty do drzew drukarni na roboty wszystkie. Oferty z warunkami proszę składać do 3-ci Grabczewskich w Leczy cy. 4889-3

Paniatka 18 letnia poszukuje zajęcia w sklepie galanterijnym lub tym podobnym. Łaskawe oferty nadsyłać proszę do Rozwoju sub „Poszukuje”. 4887-1

Chłopiec lat 17 z 4 klasowym wykształceniem, poszukuje zajęcia w większym zakładzie i zechcę jako praktykant. Wiadomość w Rzezi Miejskiej, w garderobie. 4888-2

Znaleziono białego szpicia. Wład dom śc. Pańska 105 a do zory. 48-2

Nauczycielka szkoły mazyckiej udziela lekcji na torpedzie nie po cenie bardzo przystępnej. Piotrkowska 273, m. 18. 4891-1

Osoba inteligentna w średnim wieku energiczna poszukuje posady zarządzającej domem, lektorki lub gospodyni samotnego Oferty sub „Samotna”. 4892-1

Przyjmuję zamówienia granat na wieczorkach Piotrkowska 273 wiadomość w sklepie spoż. „Dussel” 4897-1

Poszukuję mieszkanca przy samotnej lub małej rodzinie, zapłacę dobrze. Oferty do Rozwoju pod „Mieszkanie” 4874-2

Putynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas Przypasabia do egzaminów dla eksternów. 6 go Sierpnia 14, pralnia. 4895-4

Dziewczeta potrzebna do introligatorni, ul. Pańska 37. 4896-1

Wznie dla pań krawców wchli Przyjmuję suknie do haftu, Taszycka Piotrkowska 90 prawa otworna. 4897-2

Przyjmuje zamówienia na haft ręczny maszynowy, kapy, firanki i t. p. Rysuie wzory. Taszycka, Piotrkowska 90 prawa otworna. 4898-5

Udzielam tanio lekcji i konwersacji francuskiego Sienkiewicza 31 m 14, od 10-12 rano i od 7-9 wieczór 4899-5

Zgubione dokumenty

Wagner Wilhelm zgubił paszport polski wydany w Łodzi. 4867-2

Biemas Maria zgubiła legitymację od paszportu wydaną z fabryki Geyera. 4889-1

Poszukuje

się mieszkania 2 ewentualnie 1 pokój z kuchnią. Oferty z doświadczenia do administr. Rozwoju pod „Z B 91”. 4082-2

skazano

weksel bi-nco na sumę 142 zł. wystawiony i zapłacony przez S. Kozielewskiego w Łodzi, ul. Kilińskiego 67. Powyższy weksel unieważnia się. Stefan Kozielewski. 4084-3

Poszukuje

z niego gisera z małym kapitałem, dla zamiany w udziale młafachowca. Interes korzystny Oferty do Rozwoju pod „1000” 407-2

Potrzebny

chłopiec do roznoszenia towaru do miejsc do fabr. Czekolady Cukrów Radwańska 43 H Golewicz. 4085-2

Sprzedam

ślusarnię zaraz z powodu wyjazdu. Ogł. odowa Nr. 60. 4026-3

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 25 gr, w tekście 25 gr, za tekstem zwyczajnie 5 gr, wśród drobnych 8 i nek i gi 20 gr, komunikaty 25 gr, za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 1 gr, za wyraz d i litery 80 gr, najdłuższa 20 wyrazów wyraz 6 gr, Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej zagr. 100 pro. Stronka przed tekstem i w tekście płatna. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-ej, po 6-ej 0 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka o 25 wianuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój, można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabianach u p. Zatorskiego 6, Zamkowa.